Czy zgłosiliście już drużynę do zawodów o „Puchar Polski“?

I Liga

Gwardia Kraków — Unia Ruch 3:1 (2:1)
Legia W-wa - Związkowiec Kr. 2:2 (1:1)
Związkowiec P. — Kolejarz W. 0:1 (0:1)
Budowlani AKS-Ogniwo Cracovia 1:1 (0:0)
ŁKS Włókniarz — Górnik Radlin 2:0 (2:0)
Górnik Bytom — Kolejarz P. 1:2 (1:1)

SPORT i WCZASY

CZYTELNICY

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM KULTURY FIZYCZNEJ, WCZASOM I TURYSTYCE

ROK IV NR 27 (264) PONIEDZIAŁEK 3 KWIETNIA 1950 CENA 15 ZŁ

Garbarnia nadal leaderem

Nie ma zdecydowanych faworytów

Wszystkie zespoły utraciły już punkty



Wysiłek bramkarza nie należy do najłatwiejszych, jak to widzimy na zdjęciach. Z lewej — bramkarz Garbarni, Stefaniszyn, w walce z napastnikami Ruchu. Z prawej — Borucz wyjaśnia sytuację pod bramką warszawskiej Polonii. Zdjęcia z drugiej niedzieli ligowej

Związkowiec Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ŁKS Włókniarz	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gwardia Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Bytom	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Radlin	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Poł. W-wa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Legia Warszawa	[illegible]	3	[illegible]	[illegible]
Unia Ruch Chorzów	[illegible]	3	[illegible]	[illegible]
Budowlani Chorzów	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	3	0	[illegible]

Trzecia niedziela rozgrywek ligowych wykazała, że w ekstraklasie nie ma zdecydowanych faworytów. Wprawdzie dotychczasowy leader Związkowiec Garbarnia utrzymał się nadal na pierwszej pozycji, ale stracił już punkt przez remis w Warszawie z miejscową Legią. Druga drużyna, która do tej niedzieli kroczyła bez straty punktu, Górnik z Bytomia, przegrała u siebie z poznańskim Kolejarzem. W ten sposób nie ma już w I Lidze ani jednego zespołu, który by walczył bez straty punktów.

Największą niespodzianką niedzieli jest wygrana ŁKS Włókniarza z Łodzi na własnym boisku z Górnikiem z Radlina i wobec innych nieprzewidzianych wyników, wywindowanie się łodzian na drugą pozycję w tabeli, mimo że do tej chwili byli oni na siódmym miejscu.

Gwardia pokonała u siebie — jak ogólnie przewidywano — Ruch chorzowski. U dołu tabeli nie wiele się zmieniło i Związkowiec Warta przegrała już trzeci mecz z kolei a drugi na własnym boisku, tym razem z warszawską Polonią. AKS Budowlani dość niespodziewanie zremisował z Ogniwem Cracovią, ale wobec zwycięstwa Kolejarza z Poznania i remisu Legii spadł z dziewiątego na przedostatnie miejsce.

Ogółem trzeciej niedzieli strzelono 16 bramek, z tego gospodarze 9, a goście 7. Dotychczas w ciągu trzech niedziel walk I Ligi uzyskano 50 bramek.

Jeżeli chodzi o frekwencję publiczności, to ostatnie mecze cieszyły się większym powodzeniem niż poprzednich niedziel. W pierwszą niedzielę rozgrywek zanotowano 84 tysiące widzów, w drugą — 102, a trzecią około 140 tysięcy.

W II Lidze, w grupie *wschód* pierwsze cztery drużyny w tabeli mają po 5 pkt., ale Ogniwo Tarnovia ma wśród nich najlepszy stosunek bramek. W niedzielę wygrała Tarnovia z Włókniarzem z Częstochowy na własnym boisku, zresztą zgodnie z przewidywaniami. Dotychczasowy leader grupy Stal z Katowic przegrała u siebie z Polonią bytomską, skutkiem czego spadła aż na piąte miejsce. Drugą sensacją w tej grupie jest porażka Stali (dawniej Naprzód) z Lipin ze Skrą z Częstochowy, zajmującą obecnie czwarte miejsce. Związkowiec z Chełmka zwyciężył Lubliniankę. Zajmuje on na razie drugie miejsce. Lokalne derby Przemyśla dały wynik bezbramkowy.

Już dziś wyraźnie zarysowuje się w grupie wschód czołówka: Ogniwo, Tarnovia, Polonia Bytom i Skra Częstochowa. Chełmek chcąc jej dorównać będzie musiał dokonać wielkiego wysiłku.

W grupie zachód największą niespodzianką jest remis sosnowieckiej Stali ze Szczecinem, u którego widać postęp z meczu na mecz. Związkowiec z Radomia przegrał pierwszy mecz na gorącym tereńie Chodakowa. Leader tabeli Kolejarz z Bydgoszczy zwyciężył Polonię Budowlanych w Świdnicy. Klub świdnicki gra jakoś bez szczęścia, mimo że przeciwnikom prawie nie ustępuje.

B zespół I Ligi, Budowlani Lechia z Gdańska, zwyciężył na własnym terenie Kolejarza z Ostrowa. W Toruniu miejscowy Kolejarz zwyciężył Widzew z Łodzi.

Ogółem w obu grupach II Ligi strzelono w niedzielę 28 bramek, z tego gospodarze 23, a goście zaledwie 5. W II Lidze, jak widać z powyższego, własne boisko jest momentem przeważającym.

Przed startem Ligi Szermierczej

16 bm. rozpoczynają się rozgrywki Ligi Szermierczej z udziałem 8 najlepszych klubów Polski. Najsilniejsze okręgi, tj. Śląsk i Dolny Śląsk, reprezentują po dwie drużyny. Nie znalazła się w Lidze żadna z drużyn [illegible].

Terminarz spotkań

16.IV — Górnik Radlin — Budowlani Kraków; AZS Wrocław — AZS Poznań; Stal Katowice — Związkowiec Wrocław, Kolejarz Łódź — Legia Warszawa.

30.IV — AZS Poznań — Górnik Radlin, Związkowiec Wrocław — AZS Wrocław; Legia Warszawa — Stal Katowice; Budowlani Kraków — Kolejarz [illegible]

14.V — Górnik Radlin — Związkowiec Wrocław; AZS Wrocław — Legia Warszawa; Stal Katowice — Budowlani Kraków; Kolejarz Łódź — AZS Po[illegible]

11.VI — Legia Warszawa — Górnik Radlin, Budowlani Kraków — AZS Wrocław; AZS Poznań — Stal Katowice; Związkowiec Wrocław — Kolejarz Łódź.

26.VI — Górnik Radlin — AZS Wrocław; Stal Katowice — Kolejarz Łódź; Budowlani Kraków — AZS Poznań; Związko[illegible]

12.XI — Stal Katowice — Górnik Radlin; Kolejarz Łódź — AZS Wrocław, Związkowiec Wro[illegible] AZS Poznań — Legia Warszawa.

3.XII — Górnik Radlin — Kolejarz Łódź; AZS Wrocław — Stal Katowice; Legia Warszawa — Budowlani Kraków; AZS Poznań — Związkowiec Wrocław.

Mecze odbywają się jedynie w jednej rundzie bez rewanżów. Z Ligi spadają dwie drużyny, na ich miejsce wejdą drużyny, wyłonione z eliminacji pomiędzy mistrzami 12 okręgów. Rozgrywki w 1951 roku, ze względu na Spartakiadę, będą się odbywały systemem pucharowym.

Zapoznajmy się ze składami poszczególnych drużyn:

LEGIA WARSZAWA — mjr Brzezicki, kpt. Fokt, Wójcicki, Buczak, Popiel. W drużynie tej jest trzech reprezentantów Polski. Pretenduje ona do tytułu mistrza Ligi.

STAL KATOWICE — Sobik, dr Nawrocki, Zaczyk, Hałupka, Rydz — dotychczasowy mistrz Polski (1946 1947, 1948, 1949) drużyna wyrównana, doświadczona, posiadająca liczne rezerwy z Twardokensem i Boruckim na czele. W składzie drużyny 3 reprezentantów Polski i olimpijczyków.

BUDOWLANI KRAKÓW — Czajkowski, Suski II, Zabłocki, Sołtan, Zawadzki, Przeździecki. Drużyna wyrównana, o dobrym poziomie technicznym, posiadająca rezerwy juniorów na wysokim poziomie. Powinna sprawić niejedną niespodziankę. Wyróżnia się Czajkowski i Suski II. Ostatnio wygrała turniej w Zakopanem.

KOLEJARZ ŁÓDŹ — Banaś, Dajwłowski, Rybicki, Bachman, Keźmierczak. Drużyna raczej szpadowa, jednak groźna.

ZWIĄZKOWIEC WROCŁAW — Wortman, mjr Dobrowolski, Ostankowicz Ludwiczak, Przeździecki II. Zespół „starych asów“ z olimpijczykiem Dobrowolskim i wicemistrzem Polski we florecie Wortmanem, może okazać się groźny dla wszystkich.

AZS WROCŁAW — inż. Suski I, Malczewski, Jegiełło, Oleksiewicz. — Zwycięzca eliminacji międzystrefowej — z olimpijczykiem Suskim I oraz utalentowaną młodzieżą, ma przed sobą przyszłość.

GÓRNIK RADLIN — Kąsek, Gryt, Gruszczyk, Polnik, Rumak. Drużyna górników może sprawić niejedną niespodziankę przyjeżdżającym drużynom.

AZS POZNAŃ — Sokół, Kuliński, Hennig, Malczewski — drużyna młoda, pod dobrą opieką fechtmistrza Pieczyńskiego, powinna z ciężkich bojów ligowych wynieść dużo rutyny i ruszyć szermierkę na terenie Poznania.

Dla zwycięzcy PZS ufundował piękny puchar przechodni.

Ostatni akord zimowy

Śląsk prowadzi z Podhalem

J. Kula przegrał skoki

ZAKOPANE (tel). Ostatni akord sezonu zimowego jakim są zawody narciarskie Śląsk—Podhale rozgrywane w Zakopanem rozpoczął się w niedzielę dość sensacyjnie. W pierwszej konkurencji tj. skokach otwartych jakie rozegrano w ostatnią niedzielę na Hali Kondratowej, doszło do nie lada niespodzianki jaką była porażka Kuli, który uplasował się dopiero na 7 miejscu. Również drugi reprezentant Kozak zajął dopiero 10 miejsce. Tryumfowali Ślązacy w kategorii seniorów i juniorów klasy A. Po pierwszym dniu zawodów prowadzi Śląsk, który uzyskał 1896 pkt. przed Podhalem 1881 pkt. Wyniki techniczne:

SENIORZY: 1. Tajner (Śląsk) 45 i 44 m., nota 200,8; 2. Węgrzynkiewicz (Śląsk) 46,5 i 44, nota 200,2; 3 Marusarz Andrzej (Podhale) 50,5 i 44, nota 199,8; 4. Fros (Śląsk) 46, 39,5 — 197,1; 5. Raszka (Śląsk) 45 i 47,5 — 195,7; 6. Wieczorek (Śląsk) 42,5 i 44,5 — 192,9; 7. Kula (Podhale) 44,5 i 40,5 — 192,2; 8. Gąsienica Józkowy (Podhale) 41,5 i 45.5 — 191,5; 9 Hoły (Podhale) 41,5 i 43 — 185,6; 10. Kozak (Podhale) 46 i 47,5 z upadkiem — 178,3; 11. Klamerus Józef (Podhale) 38,5 i 39 — 171,4; 12. Klaczek (Śląsk) 38 i 38 — 176,4.

JUNIORZY klasa A: 1. Tajner (Śląsk) nota 197,9; 2. Huczek (Śląsk) — 196,4; 3. Poljok (Śląsk) 191,8.

JUNIORZY kl. B: 1. Zarycki nota 203,9; 2. Fortecki — 197,8; 3. Gąsienica Daniel 182 wszyscy Podhale.

JUNIORZY kl. C: 1. Wojnar (Śląsk) — 191,9; 2. Kowalski — 191,2; 3. Ryś — obaj Podhale.

W poniedziałek dokończenie zawodów.

Hadasik z Chorzowa
bije elitę kolarzy polskich

POLANA (tel). Przygotowująca się do wyścigu Warszawa — Praga grupa kolarzy polskich startowała w ub. niedzielę w wyścigu na przełaj o mistrzostwo Polski na trasie 25 km. Kolarze wyścig ten potraktowali jako pierwszą poważniejszą próbę przed czekającym ich wielkim wysiłkiem na trasie Warszawa — Praga. Razem z reprezentacyjną ekipą kolarską startowali również inni zawodnicy delegowani przez poszczególne okręgi względnie kluby.

Wyścig zakończył się wielką niespodzianką w postaci zwycięstwa młodego zawodnika Hadasika (Unia Ruch Chorzów), który zostawił za sobą elitę naszego kolarstwa. Zaznaczyć należy, że Hadasik wybił się ostatnio w wyścigach kolarskich organizowanych dla niestowarzyszonych przez redakcję „Dziennika Zachodniego“ w Katowicach.

Na drugim miejscu za Hadasikiem uplasował się Wrzesiński, następnie torowy mistrz Polski Bek i Wandor.

Startowało ogółem 27 zawodników. Trasa była urozmaicona i trudna.

Końcowa kolejność miejsc była następująca: 1) Hadasik (Unia Ruch Chorzów) 48.39,6 min., 2) Wrzesiński, 3) Bek (Łódź), 4) Wandor (Kraków), 5) Olczyk (Łódź), 6) Musowaniecki (Łódź), 7) Rzeźnicki (Warszawa), 8) Piegat (Warszawa), 9) Manowski (Warszawa), 10) Salyga (Warszawa).

Pływacki rekord Polski
w Poznaniu

POZNAŃ (Tel.) W Poznaniu odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo Polski juniorów. Startujący poza konkursem Cichoński Flota Gdynia, zapowiedział pobicie rekordu stylem klasycznym na 100 m. Próba udała się. Cichoński uzyskał czas 1.14.1 co jest nowym rekordem Polski na tym dystansie.

[illegible] (Spójnia Poznań) 5.47.4; 2) Sperling (Włókniarz Łódź) 5.59,2,

200 m klas. A — 1) Sakwicze (Górnik Zabrze) 3.10 3; 2) Grania (Górnik Janów) 3.14.2.

100 m dow — 1) Świerczek (Górnik Zabrze) 1.13.6; 2) Lutomski (Spójnia Poznań) 1.15.0

4×100 st. zmiennym — Spójnia Poznań — 5.52.6; 2) Górnik Zabrze — 6.08.8.

Dziewczęta: 400 m — dow. — 1) Lakowska (Ogniwo Szczecin) 6.44.0; 2) Badurówna (Ogniwo Bytom) 6.44.1; 200 m klas, A — 1) Wenclówna (Stal Katowice) 3.38.4, 2) Jaworkówna (Górnik Zabrze) 3 46 2. 100 m dow. — 1) Badurówna (Ogniwo Bytom) 1,24.6; 2) Laskowska (Ogniwo Szczecin) 1.29.4. 4×100 st. zmiennym — 1) Ogniwo Bytom 6.47.2, 2) Stal Katowice — 7.06.8.

Bawełna z Łodzi
piątym finalistą

ŁÓDŹ (Tel.) W decydującym meczu o wejście do finału grupowego o wejście do II Ligi Bokserskiej miejscowa Bawełna pokonała Włókniarza Kalisz 11:[illegible]

Bawełna Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Kalisz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Częstochowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Drużyny hokeja na trawie



Drużyna hokeistów na trawie, zorganizowana przez Stal z Gliwic.



W ub. niedzielę rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo Ligi Hokeja na Trawie. Na zdjęciu — jedna z drużyn ligowych — Stal Poznań.

Trzecia niedziela walk ligowych

Słaba gra ataków

na meczu AKS — Cracovia 1:1 (0:0)

CHORZÓW. Cracovia odniosła niewątpliwy sukces, wywożąc cenny punkt z Hajduk. Drużyna wicemistrza Polski stanowczo nie jest w formie i zarzut ten dotyczy przede wszystkim linii napadu, który nie umie się zdobyć na strzał. Jedynym, pełnowartościowym strzelcem w tej formacji, jest Bobula. Jego to właśnie strzał zadecydował o końcowym wyniku meczu. Inna rzecz, że ten sam zarzut należy postawić atakowi AKS-u, w którym również brak strzelca. Najsłabszym punktem jest w ataku Spodzieja, niegdyś reprezentacyjny napastnik Polski, dziś gracz nieobrotny, nie rozumiejący gry zespołowej i nie dysponujący strzałem. Również Muskała stracił wiele walorów. Barański, najobrotniejszy napastnik chorzowskiej drużyny, nie może znaleźć zrozumienia u kolegów w ataku.

Kościem AKS-u jest pomoc. Wczoraj byliśmy świadkami dosyć osobliwego zjawiska. Oto pomoc nie tylko pchała atak do przodu, ale też wyręczała go, strzelając dużo i celnie na bramkę. Fakt, iż jedyną bramkę dla AKS strzelił napastnik Piechaczek — to tylko przypadek. „Bombardierami" byli przede wszystkim Wieczorek i Janduda, najlepsi gracze chorzowskiego zespołu. Janik bardzo niefortunnie interweniował przy dalekim strzale, wypuścił łatwą piłkę z rąk i pozwolił Bobuli na wyrównanie.

W drużynie AKS brak — jak się wydaje — bojowości i woli zwycięstwa. Drużyna, która może się zdobyć na przewagę, jaką AKS miał w spotkaniu z Cracovią, powinna przy niewątpliwej rutynie ligowej podkreślić tę przewagę odpowiednią ilością bramek. Tymczasem chorzowianie zupełnie zatracili umiejętności strzeleckie i ledwie wynieśli jeden punkt.

Cracovia odczuwała brak Parpana, a sukces swój zawdzięcza dobrej linii obrony, grającej skutecznie i ofiarnie. Rybicki w bramce — niezbyt pewny.

Mecz nie wywołał zbytniego zainteresowania w Chorzowie i zgromadził na stadionie Ruchu zaledwie 6 tysięcy widzów, którzy dali wyraz dezaprobacie wobec słabej gry napadów obu drużyn. Sędzia spotkania, ob. Fidler, drobiazgowy aż do przesady, wielokrotnie niepotrzebnie przerywał grę, psując ciągłość akcji.

Zwycięstwo Kolejarza Poznań w Bytomiu

SZOMBIERKI. Zdaje się, że Kolejarz z Poznania wraca do formy i znów, jak w ub. roku będzie postrachem drużyn ligowych. Udowodnił to, wygrywając na gorącym terenie Szombierek. Tym razem Górnik zeszedł z pola pokonany. Mimo wszystko, najlepiej spisały się linie obronne i pomoc, a zwłaszcza Banisz i Gawel, oraz bramkarz Jung. Słabo wypadł atak Górnika, w którym jedynie Krasówka wykazuje się jaką taką formą. Atak ten tylko w pierwszej połowie meczu dawał sobie radę z przeciwnikiem, natomiast po przerwie niemal zupełnie nie istniał.

Prowadzenie dla Kolejarza zdobył Czapczyk, a wyrównał piękną główką Krasówka po rzucie rożnym. Jak się rzekło — goście uzyskali po przerwie dość znaczną przewagę, której rezultatem była zwycięska bramka, strzelona przez Białasa. W zespole poznańskim na najlepsze noty zasłużyli: Tarka, Białas i Sobkowiak.

Sędzia spotkania, Jaczew z Wrocławia, nie wywiązał się z zadania należycie, stracił panowanie nad grą, popełnił, zwłaszcza w drugiej połowie wiele rażących błędów i zezwalając wywołał niezadowolenie wśród publiczności, nie zawsze właściwie reagującej. Rezultatem tego była gorąca atmosfera, unosząca się nad meczem, w którym obaj partnerzy grali całkowicie fair i nie dawali powodów do niezadowolenia. Trzeba stwierdzić, że tego rodzaju uwagi przychodzą, nam notować coraz częściej, co świadczy o tym, iż sędziowie piłkarscy rzadko wywiązują się z trudnego zadania. Inna rzecz, iż publiczność w dalszym ciągu hołduje szowinizmowi i własnym zachowaniem się psuje sportową atmosferę ligowych spotkań.

Ruch bez kondycji

Porażka z Gwardią

KRAKÓW (tel.). Ruch pięknymi zagraniami na początku meczu zaskoczył nie tylko gwardzistów lecz także i publiczność krakowską. Że w tym okresie padła jedna tylko bramka, jest to zasługą defensywy gospodarzy, z Jurowiczem w bramce na czele. Szybkie, prostopadłe podania napadu Ślązaków, były bardzo niebezpieczne. Niestety, raził tutaj brak celności w strzałach, a przy tym Jurowicz był na stanowisku. Nie zdołał on jednak obronić ostrego strzału w 7 minucie, który oddał Kubicki w górny róg.

Uzyskanie pierwszej bramki przez Ruch, zdopingowało go do dalszych ataków. W chwilę po zdobyciu bramki Cieślik miał doskonałą okazję do podwyższenia wyniku, lecz trafił w słupek. W 13 minucie przebój Alszera obronił z trudem Jurowicz. Zbyt szybkie tempo wyczerpało jednak dość prędko gości, a do głosu zaczęli pomału dochodzić gwardziści. W 17 minucie strzał Kohuta trafił w poprzeczkę, a w 35 minucie ten sam zawodnik przebił się i wynik brzmiał 1:1. Drugą bramkę dla Gwardii strzelił w 43 minucie Gracz, dobijając wolny Kohuta, który trafił w poprzeczkę.

Po przerwie Gwardia już w pierwszej minucie zdobyła bramkę przez Gracza. Wydawało się, że bramek będzie jeszcze więcej, jednakże obydwie drużyny opadły z sił i mecz stał się dość nudny. Jedynie pod koniec nastąpiło pewne ożywienie, lecz obaj bramkarze byli na stanowisku.

Sędziował Grynięcki z Łodzi. Publiczności około 18.000.

Przed meczem płk. Czarnik, jako przedstawiciel GKKF oraz prezes PZPN, inż. Przeworski, wręczyli zawodnikom Gwardii odznaki za zdobycie tytułu mistrza Polski na rok 1949.

Radlin pokonany w Łodzi

ŁÓDŹ (tel.). Trudno jest powiedzieć, dlaczego i tym razem publiczność łódzka, udając się na mecz ligowy ŁKS-Włókniarz — Górnik Radlin uległa dziwnej sugestii. Liczono bowiem, że zwycięstwo odniosą Ślązacy, zwłaszcza że łodzianie przegrali z Legią 1:2, wówczas gdy piłkarze Górnika rozgromili drużynę warszawską 3:0.

Stało się inaczej. Górnik miał słaby dzień, nie dopisał w szczególności jego atak. Natomiast w zespole łódzkim na wyróżnienie specjalne zasłużył Baran, który zdobył 2 bramki. Łodzianie i tym razem wystąpili w osłabionym składzie bez Łącza, Janeczka i kontuzjowanego Szczurzyńskiego. Nie mniej jednak młodzi gracze potrafili wnieść do zespołu dużo entuzjazmu i zwycięzcę.

Pierwszą bramkę w 21 min. z dalekiego strzału zdobył Borusz, a drugą w 40 min. z podania Hogendorfa również ten sam piłkarz strzelając z bliska ulokował piłkę w siatce Górnika.

Po zmianie stron przewagę mieli Ślązacy, którzy nie potrafili jednak wykorzystać szeregu sytuacji. W drużynie śląskiej wyróżnił się Dybała, zle zawiódł Szleger, bardzo dobrze zagrali jednak obaj obrońcy.

Spotkanie to przy udziale 20.000 widzów sędziował Fronczak z Krakowa.

Legia scementowała siły

WARSZAWA. (tel.) Warszawski wyścig leadera rozgrywek ligowych Związkowca Garbarni zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Bramki zdobyli dla Garbarni Nowak z rzutów wolnych, dla Legii Górski.

Gra była bardzo ciekawa i emocjonująca do samego końca spotkania. Legia miała więcej przewagi i wynik należy uważać za szczęśliwy dla Związkowca-Garbarni. Atak krakowski ładnie kombinował w polu, ale gubił się w sytuacjach podbramkowych, nie mogąc dojść do strzału. Drużyna warszawska zasiliona Świcarzem i Ochmańskim wypadła znacznie lepiej niż w poprzednich spotkaniach. Scementowana linia ataku przy dobrej obronie i dobrej pomocy tworzy silny wyrównany zespół. U gospodarzy wyróżnili się Piotrowski i Serafin w obronie oraz Górski w ataku. Słaby dzień miał Sąsiadek, a Skromny zawinił utratę pierwszej bramki.

W Garbarni wyróżnić należy Nowaka i Bożka w ataku, bramkarza Stefaniszyna i Laslewicza w pomocy.

Pierwsza połowa meczu była wyrównana. W 30 min. Nowak egzekwując rzut wolny z 30 m strzelił w prawy róg, podczas gdy Skromny rzucił się w przeciwny róg. Wyrównał w 35 min. Górski z podania Świcarza.

Po przerwie 15 min. przewagę ma Związkowiec wykorzystując ją zdobyciem prowadzenia przez Nowaka w 8 min., który znowu z rzutu wolnego tym razem z odległości 25 m strzelił nie do obrony w górny lewy róg. Legia zwiększyła tempo i zdobyła zdecydowaną przewagę, spychając Garbarnię do obrony.

Sędziował Walter z Poznania. Widzów 15.000.

Ciężka sytuacja Warty

POZNAŃ (tel.) — Trzeci z kolei mecz Warty przyniósł jej dalszą utratę punktów. Zwycięstwo Polonii było zasłużone. Była ona drużyną, rozumiejącą grę zespołową, czego nie można było dopatrzeć się u gospodarzy. Jej atak szybko przechodził na pole przeciwnika i tylko brak wykończenia akcji uniemożliwił jej uzyskanie wyższego wyniku. Najlepszym w tej linii był Popiolek, będący motorem wszelkich zagrań Polonistów. Zadowolili także obaj skrzydłowi, a łącznicy wyróżnili się pracowitością. Pomoc gości grała twardo i nieustępliwie. Głównym jej filarem był Brzozowski. Obrońcy zadowolili. Bramkarz Bonuz nie miał wiele do roboty.

Zespół Warty pokazał raz jeszcze swe małe umiejętności. Mimo powierzenia kierownictwa ataku Genderze linia ta nadal nie rokuje nadziei na lepsze. Pomoc wykonywała destruktywną pracę bez zarzutu, nie umiała natomiast grać ofensywnie. Większość piłek trafiała do przeciwnika. Obrońcy wypadli nieźle, a Krystkowiak był mało zatrudniony. Obronił on fantastyczne strzały Szularza.

W pierwszej części gry Warta, grając z wiatrem, miała minimalną przewagę, mimo to w 20 min. Przepiórka wykorzystał błąd Pydy i ulokował piłkę w siatce Krystkowiaka. — Po zmianie gra się wyrównała, a ostatnie minuty upłynęły w gorącej atmosferze, za co w pewnym stopniu odpowiedzialny jest arbiter spotkania, ob. Hausner z Krakowa.

Widzów 6.000.

Druga Liga

Grupa Wschód

Ogniwo Tarnovia	(2)	3	5	[illegible]
Związkowiec Chełm.	(5)	3	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Bytom	(3)	3	[illegible]	[illegible]
Skra Częstochowa	(4)	3	5	[illegible]
Stal Katowice	(1)	[illegible]	[illegible]	11:[illegible]
Związkowiec Przem.	(6)	3	3	[illegible]
Stal Lipiny	(7)	3	1	[illegible]
Włókniarz Częst.	(8)	3	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Przemyśl	(10)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lublinianka	(9)	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Stal — Ogniwo Polonia Bytom 1:2 (0:0)

KATOWICE. Bytomska Polonia odniosła zasłużone zwycięstwo nad Stalą z Katowic 2:1. — Stal wystąpiła bez Marszała i Dobiasza, natomiast z Kleszczem w pomocy, Gocnerem i Wesołym w ataku.

Mecz był emocjonujący. Polonia zademonstrowała dobrą grę w polu. Do przerwy bramkarz Polonii miał za ledwie jedną piłkę, podczas gdy jej atak przez cały czas okupywał bramkę Szyba. Po przerwie Polonia wzmocniła tempo i ciągle atakowała, zwłaszcza prawa strona przeprowadzała niebezpieczne ataki, które likwidowali obrońca Pohl i bramkarz Szyb. W 37 minucie po jednym z licznych wypadów Stali sędzia Michalik bez powodu podyktował rzut karny, który Łoch zamienił na pewną bramkę. Nie speszeni utratą bramki goście dążą do wyrównania i znowu sędzia Michalik z niezrozumiałych powodów zarządza rzut karny, który Salik zamienia na wyrównującą bramkę. Na 8 minut przed końcem po solowej akcji Trampisza, Wiśniewski w zamieszaniu bramkowym uzyskał zwycięski punkt. W Polonii najlepiej wypadli Lelonek i Szmidt, w Stali Połoczek i Płaza.

Publiczności około 4.000.

Ogniwo - Tarnovia — Włókniarz Częstochowa 5:0 (4:0)

TARNÓW (tel.). Drużyna częstochowska okazała się zespołem bardzo słabym, nie mniej jednak grała bardzo ambitnie. W pierwszej połowie gra interesująca, w drugiej chaotyczna. Bramki dla Tarnovii zdobyli: Koszka w 5 min., w 20 minucie padła bramka samobójcza po strzale Kosseki, w 24 min. Potempski, w 31 minucie Koszka. Wynik dnia ustalił Tarsia w 20 min. po przerwie.

Widzów 3.000. Sędziował Świątek ze Sosnowca.

Ogniwo - Skra — Stal Lipiny 2:1 (0:1)

CZĘSTOCHOWA (tel.) Drużyna Stali, chociaż lepsza technicznie, została z boiska pokonana przez Skrę 1:2 (1:0). W pierwszej części Lipiny przeważały wybitnie i prowadziły 1:0 ze strzału Kubocza, najlepszego obok Dudy zawodnika drużyny. Po przerwie Skra wyrównała już w 2 minucie przez Halkiewicza, a w 12 min. ten sam zawodnik posłał do bramki Lipin piłkę wypuszczoną z rąk przez bramkarza. Pod koniec Lipiny przeważały, lecz nie potrafiły zdobyć wyrównującej bramki.

Widzów 7.000. Sędziował Stępień z [illegible].

Związkowiec — Lublinianka 6:0 (1:0)

CHEŁMEK (tel.). Lublinianka nie zasłużyła na tak wysoką porażkę. Wynik nie odzwierciedla przebiegu gry. Lublinianka zaiamała się po trzeciej bramce, a w tym okresie atak gospodarzy rozpoczął grać bardzo składnie i wykorzystał wszystkie okazje. — Zdobywcami bramek byli: Zatorski III — 2, Zatorski I i II oraz Borowski po 1 oraz 1 samobójcza.

Widzów 2.008. Sędzia Warzecha z Opola.

Związkowiec — Kolejarz 0:0

PRZEMYŚL. Derby lokalne Pr[illegible] śla zakończyły się wynikiem be[illegible] kowym.

Grupa Zachód

Kolejarz Budgoszcz	(1)	3	6	[illegible]
Stal Sosnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Toruń	(5)	[illegible]	4	[illegible]
Gwardia Szczecin	(4)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Bzura Chodaków	(6)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Radom	(3)	[illegible]	[illegible]	5:[illegible]
Lechia Gdańsk	(7)	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Ostrów	[illegible]	[illegible]	0	[illegible]
Widzew Łódź	(9)	[illegible]	[illegible]	[illegible]:10
Polonia Świdnica	(10)	3	0	[illegible]:3

Stal Sosnowiec — Gwardia Szczecin 1:1 (1:0)

SOSNOWIEC. — Goście sprawili wielką niespodziankę remisując z groźnym zespołem miejscowej Stali. Gra była wyrównana, prowadzona w ostrym tempie. W drugiej połowie gry Grządziel ze Stali zdobył prowadzenie dla swej drużyny; 3 min. przed końcem meczu wyrównuje solewym przebojem środkowy napastnik szczeciński. — Widzów 3000. (RS.)

Włókniarz - Bzura — Związkowiec Radom 3:0 (2:0)

CHODAKÓW. Drużyna Bzury zwyciężyła zasłużenie, zdobywając bramki przez Zaczkowskiego, Pawlika i Cyganika.

Budowlani - Lechia — Kolejarz Ostrów 3:1 (1:0)

GDAŃSK (tel.) o wiele lepiej niż w meczach poprzednich i wygrała zasłużenie. — Bramki dla niej zdobyli: Janecki, Franiel i Gronowski, dla pokonanych Sitarek.

Kolejarz — Widzew Łódź 2:0 (2:0)

TORUŃ (tel.). W odbytym spotkaniu drugiej ligi Kolejarz z Torunia wygrał pewnie z Widzewem 2:0, zdobywając bramki przez Rembeckiego. Widzów 3.000. Sędzia Zapiór z Krakowa.

Budowlani - Polonia — Kolejarz Bydgoszcz 0:1 (0:0)

ŚWIDNICA. — Świdnicka Polonia zawiodła swoich sympatyków, przegrywając, mimo że była drużyną lepszą. W polu przewaga Polonii duża, natomiast całkowicie zawodził jej atak. Jedyną bramkę dnia strzelił Nowak w 67 min. Sędzia Nalepa z Zabrza b. dobry. Widzów 2000.

ŚWIDNICA. (tel.) — W niedzielę rozegrano tu spotkanie piłki ręcznej pomiędzy Polonią Świdnica i Spójnią Wałbrzych. W siatkówce męskiej wygrała Polonia Świdnica 15:9, 15:1, w siatkówce żeńskiej również Polonia 15:1, 15:6. Koszykówka: zwycięstwo Polonii Świdnica 47:32 (15:20).

KATOWICE. ZKS Stal Katowice organizuje sekcję turystyczną. Pierwsze zebranie informacyjne, na które [illegible] łośnikow turystyki, odbędzie się w restauracji Torkatu (Bankowa 11) [illegible]

Mistrzostwa Opolszczyzny

ZABRZE. (tel.) W ub. niedzielę uzyskano w opolskiej klasie A następujące wyniki:

GRUPA I

Górnik Zabrze	13	21	41:11
Unia Racibórz	12	19	52:15
Włókniarz Prudnik	13	16	37:22
Stal Gliwice	13	15	27:24
Kolejarz Gliwice	12	13	34:28
Górnik Gliwice	13	12	27:24
Ogniwo Bytom Ib	11	10	27:24
Polonia Głubczyce	13	10	19:38
Ogniwo Nysa	13	9	11:33
Kolejarz Opole	13	7	26:46
Związkowiec Racibórz	12	6	15:43

POLONIA GŁUBCZYCE — UNIA RACIBÓRZ 0:7 (0:4). Bramki dla Unii zdobyli: Bobrzyk 4 i Kalus 3.

GÓRNIK ZABRZE — STAL GLIWICE 2:0 (1:0). Podczas całego meczu zdecydowana przewaga Górnika, dla którego bramki zdobyli: Holes 1 bramkarz Prucel z karnego. Widzów 3 tys.

OGNIWO NYSA — KOLEJARZ OPOLE 2:1 (2:0).

GÓRNIK GLIWICE — WŁÓKNIARZ PRUDNIK 0:2 (0:1). Niespodziewanej porażki doznał Górnik na własnym b[illegible]

GRUPA II

Budowlani Opole	12	21	69:5
Stal Bobrek	12	18	30:8
Górnik Miechowice	12	16	29:19
Górnik Biskupice	11	12	25:20
Stal Zawadzkie	11	11	21:22
LZS Zagroda Lublin.	11	10	17:26
Górnik Mikulczyce	11	9	22:23
Unia Zdzieszowice	12	8	20:37
Górnik Szombierki Ib	12	7	16:29
Związkowiec Koźle	2	2	4:3
Kolejarz Kluczbork	12	1	10:64

BUDOWLANI OPOLE — GÓRNIK BISKUPICE 8:0 (3:0). Bramki zdobyli: Pastuszka 3, Śliwiński, Kilk i Czech po 2.

GÓRNIK SZOMBIERKI Ib — GÓRNIK MIECHOWICE 3:1 (1:1).

ZWIĄZKOWIEC KOŹLE — UNIA ZDZIESZOWICE 2:0 (1:0).

KOLEJARZ KLUCZBORK — LZS ZAGRODA LUBLINIEC 2:2 (0:0).

STAL BOBREK — GÓRNIK MIKULCZYCE 2:0 (2:0).

Piłkarstwo zagraniczne

Austria — Włochy 1:0

WIEDEŃ (tel.). Odbyty w Wiedniu w obecności 60.000 widzów międzypaństwowy mecz piłkarski Austria — Włochy zakończył się zwycięstwem Austrii 1:0. Jedyna bramka dnia padła już w 8 minucie gry ze strzału Melchiora.

Drużyny B obu państw grały we Włoszech we Florencji. Wygrały Włochy 2:1.

Honwed wystąpi w Polsce

KATOWICE. Jak nas informuje prezes Budowlanych AKS Chorzów w czasie Świąt Wielkan. gośćić będzie na Śląsku zespół piłkarski Węgierskiej Republiki — Honwed (Kispest) z Budapesztu. Drużynę tę sprowadza do Polski poznański Kolejarz, który rozegra z nią spotkanie w pierwszym dniu Świąt, natomiast w drugim dniu świąt Węgrzy przyjeżdżają do Chorzowa.

[illegible]

Mistrzostwa Rumunii

BUKARESZT (tel.). W mistrzostwach piłkarskich Rumunii uzyskano następujące wyniki: Lokomotywa Bukareszt — Lokomotywa Targul Muresz 2:2; CSC Bukareszt — Progresul Oradea 2:1; Flamura Rosie Arad — Dynamo Bukareszt 2:0; Lokomotywa Temeszwar — Partyzant Petrusani 5:0, Metalur Resica — CSU Temeszwar 1:1; Partyzant Bukareszt — Lokomotywa Sibiu 1:1.

Liga CSR

PRAGA. (tel.) W mistrzostwach piłkarskich Czechosłowacji uzyskano w niedzielę wyniki: Preszow — Teplice 0:1, CSD Pilzno — Cechie Karlin 2:2, Bratysława — Koszyce 1:0, ATK — Slavia Praga 1:1, Sparta — Bohemians 1:2, Żilina — Trnawa 1:1, Witkowickie Żelezarny — Victoria Pilzno 3:0.

W tabeli prowadzi niespodziewanie Cechie Karlin 7 pkt. przed Spartą i Bratysławą 6 pkt i Witkowickiemi Żelezarnymi 5 pkt.

Mistrzostwa Węgier

BUDAPESZT. (tel.) Niedzielne wyniki ligi węgierskiej: Edosz — Teervurvar 3:1, Postas — Elecre 3:2, Lokomotywa Szombathely — Dorok 1:0, Vasas — Lokomotywa Debreczyn 5:1, Olajmunkas — Textiles 1:1, Salgotarjan [illegible], Csepel — Soroksar 4:1. [illegible] prowadzi Honved 36 pkt. [illegible] pkt.

POZNAŃ. (tel.) W dalszym ciągu pływackich mistrzostw Polski juniorów uzyskano wyniki:

CHŁOPCY: 100 kl. A Salwiczek (Górnik Zabrze) 1.25,2; 100 klas. B Salwiczek (Górnik Zabrze) 1.29,8; 200 dow. Sperling (Łódź) 2.45,3; 100 wznak Świerczek (Górnik Zabrze) 1.23,9; 4x100 dow. Spójnia Poznań 5.24,9 min.

DZIEWCZĘTA: 100 klas. A: Gemer (Stal Katowice) 1.39,8 min.; 100 klas. B: Wenzlówna (Stal Katowice) 1.41,4; 200 dow. Badura (Ogniwo Bytom) 1.37,3; 4x100 dow. Ogniwo Bytom 6.41,8.

Punktacja drużynowa: 1) Górnik Zabrze 177 pkt., 2) Spójnia Poznań 153, 3) Ogniwo Polonia Bytom 108, 4) Stal Katowice 83 pkt.

A klasa w okręgach

Poznań

POZNAŃ (Tel.) Wyniki A klasy: Spójnia Poznań — Kolejarz Kępno 2:4; Kolejarz Grodzisk — Gwardia Kalisz 1:3; Stal Poznań — Kolejarz Gorzów 1:1; Kolejarz Rewicz — Ogniwo Poznań 2:2, Włókniarz Poznań — Budowlani Chodzież 4:1.

Rzeszów

RZESZÓW (Tel.) W ub. niedzielę w Rzeszowskiej klasie A padły następujące wyniki:

ZWIĄZKOWIEC KROSNO — SPÓJNIA RZESZÓW 0:1 (0:0). Jedyną bramkę dnia uzyskał Łuza. STAL RZESZÓW — ZWIĄZKOWIEC STRZYŻÓW 2:0 (1:0). RESOVIA RZESZÓW — ZWIĄZKOWIEC JASŁO 1:2 (1:1). ZWIĄZKOWIEC GORLICE — STAL MIELEC 2:4 (1:2).

Stal Mielec	10	15	32:18
[illegible]szów	11	13	31:23
Stal Rzeszów	10	13	20:14
Związkowiec Jasło	11	12	28:20
Włókniarz Krosno	10	11	25:24
Spójnia Rzeszów	11	11	33:35
Związkowiec Krosno	11	10	20:24
Związkowiec Gorlice	11	8	18:22
Związkowiec Strzyżów	11	3	16:43

Zagłębie

BĘDZIN (Tel.) Trzecia niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Zagłębiowskiego OZPN przyniosła niespodziankę w postaci remisów Górnika Piaski i Stali Będzin na własnych boiskach.

GÓRNIK PIASKI — GÓRNIK SOSNOWIEC 2:2 (1:0). Dużą niespodziankę sprawił sosnowiecki Górnik remisując na gorącym terenie w Piaskach. Bramki dla Górnika Piaski zdobyli: Mróz i Wojtowicz, dla Górnika Sosnowiec — Olszewski.

STAL BĘDZIN — STAL OLKUSZ 2:2 (2:1). Leader tabeli niespodziewanie oddał jeden punkt na własnym boisku swej imienniczce z Olkusza. Bramki dla Stali Będzin zdobyli: Klimza i Kubiczka.

GÓRNIK CZELADŹ — STAL ZAWIERCIE 8:2 (3:1). Wysokie zwycięstwo Górnika nad słabo grającą Stalą z Zawiercia. Bramki dla Górnika zdobyli: Nadkaniec, Machur, Gradzik [illegible]

GÓRNIK GRODZIEC — GÓRNIK BĘDZIN 2:0 (1:0). Podczas całego meczu zarysowała się lekka przewaga miejscowych, dla których bramki zdobyli: Zatorski i Larok.

STAL MYSZKÓW — STAL DĄBROWA 1:3 (0:2). Na 15 minut przed zakończeniem meczu sędzia odgwizdał koniec zawodów z powodu wtargnięcia publiczności na boisko.

Stal Będzin	12	19	43:17
Górnik Piaski	12	17	29:14
Stal Dąbrowa	12	17	25:15
Górnik Czeladź	12	12	27:32
Stal Olkusz	12	11	24:23
Górnik Sosnowiec	12	11	28:27
Górnik Będzin	12	10	19:20
Górnik Grodziec	12	10	21:28
Stal Zawiercie	12	7	21:40
Stal Myszków	12	6	25:38

Częstochowa

CZĘSTOCHOWA. (tel.) Dalsze spotkania klasy A Częstochowskiego OZPN przyniosły następujące wyniki:

KOLEJARZ CZĘSTOCHOWA — STAL CZĘSTOCHOWA 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dnia zdobył Gabor.

ZWIĄZKOWIEC CZĘSTOCHOWA — STAL RADOMSKO 5:0 (3:0). Bramki strzelili: Zalazl — 3 i Broksa — 2.

ZWIĄZKOWIEC RADOMSKO — GWARDIA WIELUŃ 5:2 (2:1). Bramkami dla zwycięzców podzielili się: Stankiewicz 2, Szczygłowski, Lasoń i Szlagierowicz — po 1.

Gwardia Częstochowa	7	10	17:8
Związkowiec Radomsko	8	10	29:14
Związkowiec Częst.	8	10	23:17
Gwardia Wieluń	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Radomsko	8	[illegible]	[illegible]
Stal Częstochowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Częstochowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Pięściarstwo zagraniczne

PRAGA. W mistrzostwach bokserskich Czech, przeprowadzonych w sali Lucerny w Pradze, startowało 50 zawodników, w tym 6 reprezentantów Czechosłowacji. Po dwudniowych eliminacjach odbyły się walki finałowe, w wyniku których tytuły mistrzów zdobyli:

w muszej — Kubat, wygrywając na punkty z Doricbem; w koguciej — Linhardt, zwyciężając Popa; w piórkowej — Taubenek, odnosząc punktowe zwycięstwo nad Kryzlem; w lekkiej — Petrina, nokautując w 3 rundzie Navratila; w półśredniej — K[illegible] w średniej — Helebrant, wygrywając z Goltwaldem, w półciężkiej — Rademacher, bijąc Markovica i w ciężkiej — Livansky, zwyciężając Cervenego. Najlepiej przygotowanymi zawodnikami byli pięściarze ATK, którzy zajęli w punktacji drużynowej pierwsze miejsce.

SOFIA. Sport pięściarski na wsi bułgarskiej jest coraz bardziej popularny. Postępu w tej dziedzinie sportu dowodzi, rozegrane ostatnio w stolicy Bułgarii spotkanie pięściarskie, między reprezentacją Sofii i reprezentacją wsi bułgarskiej. Zwyciężyła Sofia 10:6.

ZAKOPANE. Mistrz klasy B Podokręgu Podhalańskiego w tenisie stołowym PTT Zakopane, rozegrał spotkanie propagandowe z reprezentacją kursu instruktorskiego LZS zakończone zwycięstwem drużyny PTT 6:2.

Ozolinowskie recepty treningowe

Wytrzymałość



Mikołaj Ozolin, jako zwycięzca skoku o tyczce, na mistrzostwach ZSRR w towarzystwie swoich konkurentów. Ozolin przez wiele lat był mistrzem Związku Radzieckiego i do dziś dnia jest jeszcze czynnym zawodnikiem i jednym z najlepszych w Europie, chociaż pracuje obecnie jako instruktor i publicysta. Jego prace z zakresu teorii wychowania fizycznego i sportu odznaczają się wysoką fachowością i po[illegible]

[illegible] „Sportu i Wczasów"

Jeden z wodzów XVIII w. zwykł mawiać do swych wojsk: *„ciężko w ćwiczeniach — lekko w walce"*. Powiedzenie to można z pełnym powodzeniem zastosować w sporcie wyczynowym. Tylko ciężką pracą w zaprawie dochodzi się do wyników i zwycięstw, dających tyle radości. Bez pracy nawet największe talenty niczego dużego nie dokonają. Praca nad wyrobieniem siły, wytrzymałości, szybkości i zręczności jest warunkiem powodzenia w każdym sporcie. Cechy te omawia w sposób niezwykle ciekawy, inteligentny, a co najważniejsze wielce pouczający znakomity lekkoatleta radziecki, instruktor i publicysta *Mikołaj Ozolin*, we wspomnianej już kilkakrotnie na łamach „Sportu i Wczasów" książce p. t. *„Tajemnica siły i wytrzymałości"*.

Wywody swe opiera Ozolin nie tylko na własnym bogatym doświadczeniu praktycznym, zawodniczym i nauczycielskim, głębokiej wiedzy teoretycznej, ale i na doświadczeniach wielu innych wybitnych zawodników, trenerów i uczonych różnych krajów i narodów, cytując przy tym liczne przykłady z historii sportu światowego. Niejeden z tych przykładów jest u nas całkowicie nieznany.

Omawiając sprawę wytrzymałości Ozolin stwierdza, że *„uzyskać wytrzymałość w jednej pracy, bynajmniej nie dowodzi, że daje to równocześnie wytrzymałość w innej pracy"*. Tak samo ma się rzecz w sporcie. Wytrzymałość specjalisty w podnoszeniu ciężarów, lub boksera jest czymś innym, niż wytrzymałość biegacza, pływaka czy footbalisty. Ale bez wytrzymałości ogólnej nie ma wyników w konkurencji, którą zawodnik obrał za specjalność.

Dobrze pojęta praca w sporcie ma najpierw dać wytrzymałość ogólną, a następnie dopiero doskonalenie w obranej konkurencji. I tu właśnie Ozolin przytacza ciekawe przykłady. Jednym z nich jest historia kariery braci *Znameńskych*, największych do czasu wojny biegaczy radzieckich. Byli to zawodnicy formatu światowego. Bili rekordy ZSRR, startowali za granicą, osiągając piękne sukcesy. M. in. jeden z nich został zwycięzcą w najsławniejszym ze światowych biegów na przełaj, a mianowicie w biegu o nagrodę redakcji *„L'Humanité"* w Paryżu.

„Przed wielu laty — czytamy w pracy Ozolina — bracia Znameńscy, Serafin i Grzegorz pracowali, jeden jako kowal w fabryce, a drugi w kamieniołomach. Z pracy tej rozwinęły się im duże mięśnie. Z wyglądu robili wrażenie mężczyzn bardzo silnych. W rzeczywistości też siły mieli wiele. Obaj mieszkali 25 km od Moskwy, do której dojeżdżali do pracy. Kiedy raz zdarzyło się im, wyjść zbyt późno do pociągu, puścili się biegiem, ale w przekonaniu, że nie na długo wystarczy im oddechu. Obaj zdołali jednak przebiec 5 km jakie dzieliły ich dom od stacji kolejowej. Czasem te 5 km przebiegali dwa razy na dzień. Rano — odjeżdżając do pracy i wieczorem — podczas powrotu do domu. Po jakimś czasie tak się zaprawili w biegu, że kiedy nie zdążali na pociąg, biegli 25 km do Moskwy."

W ten sposób w ciągu kilku lat zdobyli wspaniałą wytrzymałość ogólną. Nie było to jednak wszystko, co potęgowało tę wytrzymałość. Obaj bracia prowadzili żywot bardzo surowy. Spali zawsze przy otwartych oknach; zawsze — to znaczy nawet przy 40-stopniowych mrozach. „I raz nawet — jak opowiadał Grzegorz Znameńsky — zbudzili się rano zasypani śniegiem, który nocą spadł w wielkiej ilości i przy pomocy wiatru dostał się do ich izby". Niezależnie od tego, codziennie, latem i zimą, biegli ku rzece, która przepływała w pobliżu domu, by wykąpać się. W zimie, gdy rzeka zamarzała, wyrębywali w lodzie dziurę, skakali do niej i po wypławieniu się, biegiem wracali do domu.

Pewnego dnia na miejscowym stadionie „Sierp i młot" odbywały się masowe zawody o odznakę sprawności fizycznej GTO. Do biegu na 1000 m zgłosili się również bracia Znamenscy. Nikt nie przypuszczał, aby ci chłopcy masywnej budowy, bardziej ciężkich niż lekkich atletów przypominający, mogli konkurować ze smukłymi biegaczami na bieżni. Po wystrzale, zostali nieco na starcie ale szybko doszli pozostałych, stale trzymając się czoła. Z kolei minęli wszystkich konkurentów i biegnąc jeden obok drugiego jako pierwsi przybyli do mety. Zdziwieni sędziowie spojrzeli na stopery: czas nowicjuszy był zastanawiający: 2 minuty 50 sekund. Choć nigdy przed tym nie biegali na bieżni. Był to wówczas wynik bardzo dobry. Wielu widzów, a także zawodników i sędziów, uważało iż musi w tym być jakieś niedopatrzenie: źle odmierzony dystans, niedokładne zegarki lub coś podobnego.

— No to pobiegniemy jeszcze raz! — oświadczyli Znameńscy wobec takiej sytuacji i wysuniętych wątpliwości. I pobiegli. „Lekko się kołebiąc na boki, biegli jeden obok drugiego". Stopery wykazały wynik: 2 minuty 48 sekund. Czyli lepiej niż pół godziny przed tym.

Przez wiele lat uczestniczyli następnie obaj w różnego rodzaju zawodach. Ustanawiali rekordy. Nigdy nie popadali w przesadnie wyczerpujące zmęczenie. Systematycznym wysiłkiem doszli bowiem do dużej wytrzymałości ogólnej opartej na pracy serca i płuc, i wytrzymałości specjalnej w wybranej przez siebie dziedzinie sportu.

Przytacza również Ozolin opowiadanie znanego ze swych startów w Polsce znakomitego średniodystansowca radzieckiego *Aleksandra Pugaczewskiego*. W 1939 roku odbywały się w Charkowie mistrzostwa Ukrainy Radzieckiej w lekkiej atletyce. *„Pierwszego dnia* — wspominał potem o nich Pugaczewski — *pokonałem wszechradziecki rekord G. Znamenskego na 1.500 m. Drugiego dnia startowałem w przedbiegu na 800 m. Brakło mi wówczas do rekordu cztery dziesiąte sekundy. Trzeciego dnia wygrałem finał, ustanawiając nowy rekord w 1:54.8 s, a w godzinę później, startując jeszcze na 2000 m poprawiłem rekord S. Znameńskego. W ciągu trzech dni udało mi się ustanowić 3 rekordy radzieckie. A udało się dlatego, że bardzo dużo czasu poświęcałem i wciąż jeszcze poświęcam biegom na przełaj, rozpoczynając je przed każdym sezonem już w zimie na śniegu."*

Ozolin przytoczył owe przykłady powtarzania biegów i sukcesów w ciągu krótkiego okresu czasu jednego dnia z takim samym albo i jeszcze z lepszym rezultatem, jako dowód szczególnej wytrzymałości. Nie mając bowiem wcześniej ogólnej dużej wytrzymałości, przy przejściu na daleko idącą specjalizację, trudno odznaczać się możliwością takich rezultatów, jakich — niemal na każde zawołanie — dokonywali bracia Znamenscy czy Pugaczewski.

„Mistrzowie ZSRR w boksie Mikołaj Korolew i Jewgenej Ogurenkow — pisze dalej Ozolin — *piłkarze bardzo dobrych drużyn moskiewskich Dynamo i CDKA, mistrz w zapasach grecko - rzymskich J. Kotkas i wielu innych wybitnych sportowców, systematycznie poświęca się marszom i biegom na przełaj, traktując je jako nieodłączną część zaprawy sportowej"*.

Zdaniem Ozolina sportowiec, który w biegach na przełaj zdobył ogólną wytrzymałość, a następnie przeszedł do zdobycia wybranej przez siebie gałęzi sportu, może w każdej chwili zdobyć się na wielki wysiłek w obcym sobie na pozór rodzaju pracy. I tu znowu spotykamy się z ciekawym przykładem.

Leonid Mitropolski to specjalista radziecki od rzutów kulą i dyskiem. Chętnie jednak biegał on podczas treningów z innymi sportowcami na przełaj na 2 do 3 km i chętnie skakał wzwyż, nie próbując nigdy szczęścia zawodniczego w tych działach. W okresie ostatniej wojny wypadło mu ze swym oddziałem znaleźć się głęboko na tyłach niemieckich w partyzanckiej akcji. Wiedząc o tym wcześniej, choć już na froncie, rozpoczął codziennie systematyczne biegi na przełaj, zwiększając je od 5 km licząc się z tym, iż w powierzonym jego formacji zadaniu, powodzenie polegać będzie na wytrzymałości własnych nóg i płuc. I niebawem zdarzyło się, że musiał przebiec szczerym polem 60 km, aby dotrzeć do swego sztabu. Dokonał tego zadania letnią nocą w ciągu 6 godzin! Następnie jeszcze wielokrotnie zdarzało mu się powtarzać podobne wysiłki. Zawsze z powodzeniem. Z pożytkiem dla siebie, swego oddziału i swej ojczyzny.

Wytrzymałość ogólną, która przydaje się często w życiu i stwarza podwaliny do specjalizacji w każdej dziedzinie sportu, dają w pierwszym rzędzie biegi na przełaj. Nie ma nad nie w tym dziale skuteczniejszego środka. Są przy tym dużą przyjemnością. Różnią się zasadniczo od biegów na bieżni czy nawet szosie. Dlatego też wszyscy ci, którzy w swych specjalnościach sportowych, nie posuwają się naprzód, gdyż nie stworzyli pod specjalizację dostatecznych podwalin wytrzymałości, niech nawrócą jeszcze do biegów na przełaj, a ci znowu, którzy mają zamiar stanąć w szeregach sportu zawodniczego bez względu na dziedzinę sportu, niech najpierw pomyślą o ogólnej wytrzymałości, jaką dają biegi leśne i polne. Jesteśmy właśnie w najlepszym okresie roku dla tych biegów. Trzeba się w nich zaprawiać, a rezultaty zaprawy wypróbować w Biegach Narodowych, które w całym kraju odbędą się z okazji Święta Pracy — 1 Maja.



Aleksander Pugaczewski, jeden z najlepszych biegaczy radzieckich na średnie dystanse.

Arch. „Sportu i Wczasów"

Wioślarstwo polskie wobec nowych zadań

(Korespondencja z kursu weryfikacyjnego instruktorów P. Z. T. W.)

WARSZAWA, w kwietniu

„Wioślarstwo polskie gotuje skrzydła do nowego lotu". Nie jest to tym razem utarta przenośnia poetycka ale realne przygotowanie i przegrupowanie sił przed nowymi zadaniami, jakie nakłada na Związek Wioślarski zbliżający się sezon. Zadania te pod wielu względami odbiegają od dotychczasowych i łączą się z wielkimi zmianami organizacyjnymi we wszystkich działach sportu, dokonywującymi się obecnie w Polsce Ludowej.

Analogicznie np. do narciarstwa, Związek Wioślarski dokonywa rewizji wielu utartych i uświęconych tradycją poglądów na rzecz nowych. Pod wpływem własnych doświadczeń regatowych, zdobytych w ciężkich walkach na torach krajowych i zagranicznych oraz badań teoretyków wioślarki, wprowadzających rewolucję dotychczasowego stylu, zmieniamy go zasadniczo. Jest tu uderzająca analogia z narciarstwem, które zrzuciło balast, krępujący naturalne ruchy narciarza, na rzecz stylu możliwie prostego, łatwego do nauczania i odpowiadającego harmonijnie środowisku, w jakim się porusza. Woda jest żywiołem o szczególnych własnościach fizycznych, każdy ruch gwałtowny, kanciasty mści się nieproporcjonalnym zwiększeniem oporu środka. Toteż styl wioślarski musi być możliwie płynny i równomierny, musi przy minimum wysiłku wioślarza dawać największy efekt. W tym leży piękno tzw. niecałkiem słusznie naturalnego stylu w wioślarstwie, prawda, którą stosowali bezwiednie najlepsi wioślarze, a którą uzasadnił teoretycznie Tylor, Fairbairke i Barry.

Wioślarstwo radzieckie poszło dawno tą drogą, my dopiero teraz zabraliśmy się do reformy. Dynametria, rozkład sił w tak zwanym stylu „ortodoksyjnym" pokutującym dotąd w dydaktyce wioślarstwa w wielu polskich klubach wykazuje gwałtowną nierównomierność pracy wiosła, mimo że pozory estetyki ruchów mówią inaczej. Cóż z tego, że wioślarz ma piękne pozy i ruchy, gdy łódź nie posuwa się szybko naprzód?

Ośrodek krakowski — dzięki przewadze wioseł krótkich, dających zasadniczo specyficzną miękkość w wiosłowaniu, już od dawna ustrzegł się od przesady twardego „ortodoksu". To samo można powiedzieć o ośrodku wrocławskim, domenie inż. Bujwida, który swą czwórkę, może najlepszą w Polsce, uczył już nowym stylem.

Obecnie reforma, jaką zapoczątkował kurs unifikacyjno-weryfikacyjny wioślarski, urządzony przez PZTW na zlecenie GKKF od 28. III do 3. IV ustala zarówno zasady stylu, jak i nauczania, ustala formy organizacyjne, i wiele szczegółów, dotąd spornych. Nauczyciele wioślarstwa, po skończeniu tego kursu, stojącego na wysokim poziomie i wyczerpującym wszystkie problemy tego sportu, będą mieli wytyczoną jasną formę działalności.

Dążeniem obecnym naczelnych władz wioślarstwa polskiego jest aktualne hasło obecne ruszenia w masy. Polskie tereny wodne tak piękne i ogromne leżą niewyzyskane dotąd, w każdym ośrodku miejskim, czy wiejskim, leżącym nad wodą musi powstać placówka wioślarska. Kto naukowo bada teorię sportu, ten [illegible]ej pełni sprawę, jak olbrzymie walory zdrowotne, wycho[illegible]ne kryje w sobie sport wioślarski. Wolne od pyłu powietrze, specyficzny wpływ rytmu [illegible] Szulagin) idealnie wszechstronne wyrobienie mięśniowe i możliwość zu[illegible] wioślarkę na pierwszym miejscu w hierarchii sportów, odpowiednich dla ludzi pracy i młodzieży.

[illegible] je ludzi wody i morza, przerabia

CIĄG DALSZY NA STR. 4

Z doświadczeń kolarskich na wyścigu Warszawa - Praga

Wyścig Warszawa — Praga zaczyna już stawać się swego rodzaju instytucją, tradycją. Nic dziwnego, że tematem przewijającym się obecnie coraz częściej przez szpalty prasy czechosłowackiej jest kolarstwo. Sprawy z nim związane podaje się w różnorakim naświetleniu. Niezwykle ciekawe i pouczające są uwagi dwóch lekarzy doc. dr Schmidta i dr. Hornofa, którzy współpracowali w organizacji dotychczasowych wyścigów W—P.

„Błędem byłoby — zwierzają się lekarze współpracownikowi pisma „Mlada Fronta". — *gdyby współpraca lekarza z zawodnikiem zaczynała się dopiero w momencie startu, a nie przynajmniej na 1—2 mies wcześniej. Już wtedy bowiem lekarz musi — po dokładnym przebadaniu — doprowadzić do porządku np. uzębienie zawodnika, jego oczy, przepisać codzienny higieniczny tryb życia, ustalić nasilenie treningów. Na tydzień przed startem należy powtórzyć badanie i skontrolować, czy zawodnik dopełnił pierwotnych zaleceń.*

Podczas samego biegu rola lekarza jest (o czym się zazwyczaj zapomina) podwójna: ma czuwać nad zdrowiem zawodnika a jednocześnie prowadzić obserwacje dla celów naukowych, zbierać dane dotyczące reakcji organizmu na długotelowy wysiłek, aby potem móc przekazać praktyczne wyniki swych spostrzeżeń znowu zawodnikowi. Tego roku przygotowujemy wraz z lekarzami polskimi badanie zmian wielkości mięśnia sercowego. Będzie to swojego rodzaju unikat w światowej literaturze lekarskiej z dziedziny wychowania fizycznego, podobne bowiem obserwacje nie były dotychczas jeszcze nigdy przeprowadzane na wieloetapowym biegu kolarskim.

To by były sprawy wielkie. Obok nich jednak nie mniej wielką jest dla nas, specjalistów, troska o zdrowie kolarza. Troska ta przebija się często poprzez pozornie małoważne, a jednak brzemienne nieraz w skutki — drobiazgi. Weźmy np. zalecenie codziennego golenia się (najlepiej przed startem). Drobiazg, prawda? A jednak kiedy zranisz twarz w kraksie, skóra gładko wygolona lepiej da się opatrzyć, szybciej się goi. Albo i takie „głupstewko", jak natarcie przed długim etapem odkrytych części ciała cienką warstwą oleju — obojętne, czy jest pogoda słoneczna, czy jeszcze pochmurno. Albo przypomnienie, że najlepsze antidolum na słońce — to czapeczka z daszkiem i ciemne okulary, chroniące jednocześnie oczy przed prochem.

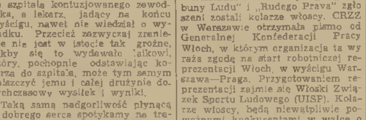
Z rad naszych korzystają także i organizatorzy, zwłaszcza w sprawach, gdzie wchodzi w grę zdrowie względnie nerwy zawodnika. Kwestia wyżywienia. Jeśli uwzględnimy, że wydajność energii kolarza na trasie odpowiada w przybliżeniu 8 godzinom wytężonej pracy drwala, musimy mu zapewnić stosowne wyżywienie wyrażające się w 7.000 kal. dziennie. Po biegu niezbędny jest ciepły natrysk, kąpiel i spokój. Spokój! Dlatego też najbardziej wskazane jest lokowanie zawodników na noc pojedynczo, w najgorszym wypadku po 2—3. Wspólny nocleg nie daje absolutnie żadnego wypoczynku. I jeszcze coś z „higieny" organizacji. Ponieważ zawodnicy przed samym startem koncentrują swoją uwagę wyłącznie na czekający ich wyczyn, wpadając w „gorączkę startową" — przeto wszelkie formalności jak identyfikowanie, mowy, muzyka itp powinny być ograniczone do mini[illegible]

Jesteśmy na trasie. Czuwamy nad zawodnikami. Wraz z nami czuwa lokalna służba sanitarna, chętnie spiesząc nam z pomocą. Niestety nieraz aż nazbyt chętnie. Nieraz zapomina, że decyzja o następstwach kontuzji należy wyłącznie do nas, lekarzy. A zdarzyło się tak np. zeszłego roku, że służba sanitarna samorzutnie „zapakowała" do szpitala kontuzjowanego zawodnika, a lekarz, jadący na końcu wyścigu, nawet nie wiedział o wypadku. Przecież zazwyczaj zranienie nie jest w istocie tak groźne, jakby się to wydawało laikowi, który, pochopnie odstawiając kolarza do szpitala, może tym samym zniszczyć jemu i całej drużynie dotychczasowy wysiłek i wyniki.

Taką samą nadgorliwość płynącą z dobrego serca spotykamy na trasie u publiczności, zwłaszcza w upalny dzień. To zwyczaj [illegible]nia przejeżdżających kolarzy wiadrami zimnej wody. Niektórym istotnie sprawia to przyjemność, daje ulgę, ale większość jest po prostu wściekła. Woda wsiąka im w dresy, w pantofle, zalewa okulary. Nie trudno także wtedy i o wypadek jak np. w ub. r., gdy takiemu nadgorliwcowi wyleciało z rąk wiadro, wpadło pomiędzy zawodników, powodując kraksę. Jeśli więc rzeczywiście chcesz się przysłużyć kolarzowi przygotuj środki odświeżające na skraju szosy. Kto będzie chciał, sam z nich skorzysta".

Przypuszczamy, że tych kilka rad lekarzy czechosłowackich będzie na czasie także i dla polskich współuczestników tej wielkiej imprezy — zawodników, organizatorów i wi[illegible]

Opracowane na podstawie art. pt. „Lekarz przed wyścigiem W — P" — zamieszczonego w Mlada Fronta nr 72, [illegible]



Fragment zeszłorocznego wyścigu międzynarodowego na trasie Praga—Warszawa.

Fot. Cz. Datka

Przed tegorocznym W — P

WARSZAWA. Do wyścigu „Trybuny Ludu" i „Rudego Prava" zgłoszeni zostali kolarze włoscy. CRZZ w Warszawie otrzymała pismo od Generalnej Konfederacji Pracy Włoch, w którym organizacja ta wyraża zgodę na start robotniczej reprezentacji Włoch, w wyścigu Warszawa—Praga. Przygotowaniem reprezentacji zajmie się Włoski Związek Sportu Ludowego (UISP). Kolarze włoscy, będą niewątpliwie poważnymi konkurentami w walce o pierwsze miejsce.

Do Komitetu Organizacyjnego Wyścigu „Trybuny Ludu" i „Rudego Prava" wpłynęło również pismo otrzymane przez CRZZ od Robotniczej Federacji Sportowej Finlandii (TUL). W liście tym Finowie zawiadamiają, że na wyścig przyślą ekipę, złożoną z 6 kolarzy, kierownika, mechanika i masażysty. Nazwiska zawodników podane zostaną w terminie późniejszym.

WARSZAWA. Kolarze węgierscy pilnie przygotowują się do wyścigu „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa". Węgierski Związek organizuje każdej niedzieli wyścigi o charakterze eliminacyjnym, w których biorą udział najlepsi zawodnicy z całego kraju. Wyścigi te rozgrywane są na dystansie 120—150 km, przy czym zwraca się w nich szczególnie uwagę na szybkość.

Po ostatnim wyścigu niedzielnym o długości 146 km, w którym wzięło udział 272 zawodników i w którym zwyciężył Csikos, przed Vide i Nylassym — wszyscy trzej w doskonałym czasie 4.21.07 godz. — kapitan Węgierskiego Związku Kolarskiego ustalił 12-osobową kadrę reprezentacyjną kolarzy, którzy wejdą w rachu[illegible] wyścig „Trybuny Ludu" i „Rudego [illegible]

PRAGA (tel.). Kolarze Czechosłowacji rozpoczęli już przygotowania do wyścigu kolarskiego Warszawa — Pra[illegible]ny. Wyjazd do Polski na wspólny obóz z kolarzami polskimi, projektowany na koniec marca, uległ opóźnieniu i kolarze CSR przyjadą do Polany 9 bm. Przebywać tam będą do chwili startu tj. do końca kwietnia.

Wszyscy kolarze (16) zgromadzeni będą na tygodniowym obozie kondycyjnym w Sedmihorkach.

Sport w ZSRR

MOSKWA. Czołowy pływak radziecki stylem grzbietowym Kriukow pobił jeden z najstarszych rekordów ZSRR, na dystansie 200 m wynikiem 2.30.6 min. Poprzedni re[illegible] przez Bieckowskiego wynosił 2.31.7. Rekordowy wynik zawdzięcza Kriukow nowej technice pływania stylem grzbietowym, którą zastosował podczas ostatnich treningów.

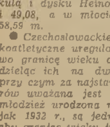
MOSKWA. Wszechzwiązkowy Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR postanowił utworzyć 15 nowych szkół sportowych dla młodzieży. Uczelnie te specjalizować będą słuchaczy w jednej dziedzinie sportu, jak np.: szkoła lekkoatletyczna w Tyflisie, lub szkoła pływania w Rydze. Nowe szkoły rozpoczną pracę już w drugiej połowie kwietnia br. Szkoły tego rodzaju istnieją już w ZSRR od przeszło 3 lat. W tym okresie wyszkolono w nich ponad 11 tys. zawodników w wielu dziedzinach [illegible]



To i owo...

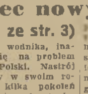
● *Agencja TASS podała szczegóły odnośnie oficjalnej tabeli 10 najlepszych wyników lekkoatletycznych zawodników radzieckich za rok ub. Tabele te nie pozostawiają żadnych wątpliwości, są urzędowe, ogłoszone przez Główny Komitet Kultury Fizycznej przy Radzie Ministrów, w przeciwieństwie do tabel w innych krajach, gdzie najczęściej są one ogłaszane przez prasę sportową, nie zawsze wnikającą w szczegóły protokołów z zawodów. A protokoły te mimo ogłoszenia wyników i przyznania miejsca, mogą pod znakiem zapytania stawiać dokładny czas czy odległość. Nie jest bowiem np. rzeczą obojętną jaką ilością stoperów był mierzony dany rezultat, jakie były warunki atmosferyczne, terenowe itp. Stąd charakter takiej urzędowej tabeli, jaką się praktykuje w Związku Radzieckim, ma szczególne znaczenie. Ogłoszone w niej wyniki nie podlegają dyskusji. A wiemy jak to np. było w prasie światowej i europejskiej odnośnie czasu Stawczyka w Budapeszcie na 200 m: jedne pisma wyniku tego w ogóle nie uznały, inne notowały go na marginesie, jeszcze inne podawały czas Polaka z przedbiegu. W tabeli radzieckiej wszystko jest jak najdokładniej sprawdzone i nie budzi najmniejszej wątpliwości. Wprawdzie wyniki lekkoatletów radzieckich są nam ogólnie znane, niemniej jednak w ogólnym bilansie wypadają one jeszcze korzystniej. I tak np. w biegu na 100 m prowadzą Sucharew i Sanadze czasami po 10,5 — dziesiąty zawodnik, którym jest Anisimow ma czas 10,8. Na 200 m Karakułow, Sucharew i Sanadze mieli po 21,7, dziewiąte i dziesiąte miejsce zajmują Komarow i Denisenko z wynikiem po 22,3. Na 400 m Komarow był najlepszy i jego czas 48,5 jest nowym rekordem ZSRR. Podobnie ma się rzecz w biegu na 800 m z wynikiem Cevguna 1:52.1, [illegible] 1500 m Veetyusme — 3.51.4 min. Na długich dystansach dominuje Kazancew. Na płotkach Bułańczyk na 110 m — 14,2, na 400 m Łuniew — 52,1. Wzwyż pierwszym jest Iliasow 200, w trójskoku Szczerbakow, w pchnięciu kulą i dysku Heino Lipp 16,43 i 49,08, a w młocie Kanaki — 58,59 m.*





● *Czechosłowackie władze lekkoatletyczne uregulowały na nowo granicę wieku dla juniorów, dzieląc ich na dwie kategorie, przy czym za najstarszych juniorów uważana jest w tym roku młodzież urodzona nie wcześniej jak 1932 r., są jednak starania, aby granicę wieku juniorów przesunąć jeszcze bardziej, to jest do 19 lat.*

● *Mora Nisse, słynny biegacz narciarski Szwecji obliczył, że w ciągu 12 lat swej kariery sportowej przebiegł łącznie w zawodach 20 tysięcy kilometrów, co równa się połowie równika. Nils Karlsson, gdyż tak brzmi jego właściwe nazwisko, ma w tej chwili 33 lata. Najchętniej biega dystanse dłuższe, a najlepiej czuję się w takich zawodach jak bieg Wazy, ponad 80 km.*



● *Klub Wysokogórski PTT, prowadzący systematyczną akcję szkolenia uporządkował sprawy instruktorskie. W wyniku specjalnego kursu starszymi instruktorami mianowani zostali: mgr Stanisław Groński, prof. dr Marek Korowicz, Henryk Mogilnicki, Witold H. Paryski, dr Zofia Radwańska Paryska, dr Stanisław Siedlecki, Jan Staszel, Justyn T. Wojsznic, stopień instruktora otrzymali dr Ryszard Schramm i Zygmunt Wójcik. Dalsze kursy instruktorskie są już zaplanowane. Do czasu, ze względu na szczupłość kadry instruktorskiej, role instruktorów taternickich względnie ich pomocników, mogą być powierzane na różnych obozach i kursach, rutynowanym taterni[illegible]*

● *Rumuński dziennik sportowy „Sportul Popular" omawia rozwój rumuńskiego boksu, przypominając m. in., że 3 lata temu władze sportowe zlikwidowały całkowicie boks zawodowy. Wielu starych działaczy uważało wtedy, że jest to równoznaczne z całkowitym zlikwidowaniem boksu w Rumunii. Tymczasem po trzech latach, dzięki usilnej pracy i dobrym wzorom zaczerpniętym ze Związku Radzieckiego, nie tylko, że sport ten zyskał dużą rzeszę zwolenników, ale i na odcinku wyczynowym zrobił poważny krok wprzód. Przeprowadzono szereg kursów instruktorskich, przy czym dawnym bokserom zawodowym nie pozwolono na wykolejenie ,ale ich użyto po odpowiednim przeszkoleniu jako instruktorów. W tej chwili Ludowa Rumunia ma 224 kluby pięściarskie, a boks objął oprócz młodzieży robotniczej w wielkich ośrodkach przemysłowych i miejskich, także młodzież prowincjonalną i wiejską.*

1) Katowice, 2) Poznań, 3) Wrocław
w trójmeczu szkół zawodowych

BYTOM. Pierwszą częścią igrzysk sportowych DOSZ był rozegrany w sobotę na krytej pływalni w Bytomiu trójmecz pływacki pomiędzy reprezentacjami szkół Poznania, Wrocławia i Katowic. W ogólnej punktacji zwyciężył Poznań, który uzyskał 51 pkt. Poza konkursem zespół poznańskich uczniów w składzie: Zalisz, Olszewski, Ruchaj i Frąckowiak ustanowił nowy rekord Polski w sztafecie 4 x 100 m klasycznym, osiągając 5,28,8 Na drugiej pozycji uplasowały się Katowice 50 pkt., przed Wrocławiem 47 pkt. W poszczególnych konkurencjach uzyskano wyniki:

100 m klas. A: 1) Ruchaj (Pozn.) 1.18,0; 2) Zalisz (Pozn.) 1.22,2; 3) Połomski (Wroc.) 1.28,3. — **100 m dow.:** 1 Zimny (Kat.) 1.03,7; 2) Jaśkiewicz (Wroc.) 1.06,7; 3) Jachnik 1.09,6. — **5 x 66 dowolnym:** 1) Katowice 3.46,0, 2) Wrocław 3.51,2. — **3 x 100 zmiennym:** 1) Wrocław 4.06,4; 2) Katowice [illegible]

Dziewczęta: 66 m. klas.: 1) Miklasówna (Pozn.) 1.04,3; 2) Sorokówna (Wr.) 1.06,1; 3) Karolczakówna (Pozn.) 1.06,7. — **66 m klas. dziewcząt:** 1) Bogucka (Pozn) 54,2; 2) Miklasówna 54,3; 3) Zawada (Kat) 56,0. — **3 x 66 m zmiennym:** 1) Poznań 3.07,3; 2) Katowice 3.07,6; 3) Wrocław 3.26,4. (Rs)

Jako ostatnią konkurencję rozegrano mecz piłki wodnej pomiędzy reprezentacjami szkół Poznania i Katowic, który zakończył się wynikiem 2:2 (2:0) Bramki dla Poznania strzelili: Cichoński A. i Jachnik, dla Katowic — Wagner i Mariański. Mecz nie był punktowany.

KATOWICE. W niedzielę w hali sportowej odbyła się druga część Igrzysk Sportowych DOSZ-u.

W siatkówce męskiej Katowice pokonały Wrocław 3:1 (15:6, 15:10, 12:15, 15:11). Najlepszymi zawodnikami byli Feliszewski i Otrębski z Katowic.

W siatkówce żeńskiej Wrocław nie przysłał mimo zapowiedzi drużyny.

W koszykówce Poznań pokonał Katowice 42 33 (19:14) i Wrocław 37:24 (22:12). W walce o II miejsce niespodziewane zwycięstwo nad uczniami szkół katowickich odnieśli wrocławianie 36:27 (24:14). Najlepszymi graczami turnieju byli Bajer z Poznania i Lewandowski z Wrocławia. Widzów ok. 1.000.

W punktacji ogólnej zwyciężyła drużyna Katowic zdobywając ogółem 54 pkt., przed Poznaniem 53 pkt. i Wrocławiem 49 pkt. (AK)

Sprzęt sportowy dla LZS-ów

WARSZAWA. GKKF otrzymał od Zarządu Głównego Związku Bojowników o Niepodległość i Demokrację sprzęt sportowy, w celu rozprowadzenia go między Ludowe Zespoły Sportowe. Sprzęt ten stanowi: 60 par rękawic bokserskich różnych wymiarów, 13 par nakostników, 21 par nagolenników i 11 par skórzanych pantofli. Otrzymany sprzęt zostanie rozprowadzony między poszczególne Ludowe Zespoły Sportowe, posiadające sekcje pięściarskie, zgłoszone do Polskiego Związku Bokserskiego.

Pod koszem ligowym

Kolejarz Poznań	(1)	21	18	[illegible]
Spójnia Gdańsk	(4)	19	15	[illegible]
Spójnia Łódź	(2)	20	15	[illegible]
AZS Warszawa	(3)	20	13	[illegible]
Gwardia Krak.	(5)	20	12	[illegible]
Włókniarz Łódź	(6)	21	9	[illegible]
Ogniwo Cracov.	(7)	20	8	[illegible]
Kolejarz Toruń	(8)	20	8	[illegible]
Warta Poznań	(9)	21	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Ostr.	(10)	19	[illegible]	[illegible]
AZS Kraków	(11)	20	4	[illegible]
Stal Świętochł.	(12)	17	2	[illegible]

STAL ŚWIĘTOCHŁOWICE — SPÓJNIA GDAŃSK 47:69 (24:37). Zasłużone zwycięstwo lepszej pod każdym względem drużyny Spójni, w której wyróżnił się Markowski I, Lelonkiewicz i Wężyk. W zespole pokonanych najlepszym był Skawiński. Punkty dla Spójni zdobyli: Markowski I — 18, Lelonkiewicz 17, Wężyk 16, Wojtowicz 7, Markowski II — 5, Tyszecki, Brzozowski i Rudelski — po 2; dla Stali: Nagórski 14, Wozimko 10, Girtler i Skawiński — po 6, Olbracht 4, Kostrusiak 2, Andrzejewski 1. Sędziowali mgr Kowalski i Powałowski z Poznania. (wlw)

OGNIWO CRACOVIA — SPÓJNIA GDAŃSK 36:38 (12:15). Nieznaczne zwycięstwo drużyny Spójni, dla której punkty zdobyli: Markowski I — 18, Wężyk 12, Wójtowicz 5, Lelonkiewicz 5, Markowski II — 2; dla Cracovii — Laska i Pacula — po 10, Łudzik 7, Cieślelski 5, Krupa i Będkowski — po 2. Mecz prowadzili mgr Kowalski i Powałowski — obydwaj Poznań

GWARDIA KRAKÓW — AZS KRAKÓW 74:36 (36:24). Derby Krakowa zakończyły się wysokim zwycięstwem Gwardii. Punktami podzielili się: Dąbrowski 28, Paszkowski 11, Hegerle 10, Miklasiński 9, Kowalówka i Wójcik — po 6, Arlet 4 — dla zwycięzców Kozdrój 13, Obuchowicz 10, Litwin 6, Lipiński 5, Bożek i Piątkowski — po dwie Sędziowali Piotrowski i Rybka z Krakowa.

AZS WARSZAWA—SPÓJNIA ŁÓDŹ 55:44 (23:22). Mecz odbył się w Warszawie.

O wejście do Ligi Koszykowej

TORUŃ (tel.) Trzydniowe rozgrywki finałowe o wejście do Ligi Koszykowej zakończyły się wielką niespodzianką. Pierwsze miejsce zajęła drużyna AZS Wrocław, przed Kolejarzem Kraków. Drużyny te zaawansują do Ligi. Faworyt rozgrywek — Kolejarz Polonia z Warszawy zajął [illegible]

Wyniki: Kolejarz Gdańsk — Kolejarz Warszawa 39:32 (22:16), AZS Wrocław — Kolejarz Kraków 41:37 (24:23), AZS Wrocław — Kolejarz Gdańsk [illegible] — Kolejarz Kraków 36:34 (14:19), Kolejarz Kraków — Kolejarz Gdańsk 38:28 (16:15), AZS Wrocław — Kolejarz Warszawa 28:20 (16:8).

AZS Wrocław	3	3	99:76
Kolejarz Kraków	3	1	109:105
Kolejarz Warszawa	3	1	88:101
Kolejarz Gdańsk	3	1	85:100

Liga hokejowa

W drugiej rundzie rozgrywek Ligi Hokeja na Trawie uzyskano następujące wyniki:

Stal Gliwice — Ogniwo Cieszyn 0:0 (0:0), Związkowiec Stella Gniezno — Włókniarz Poznań 1:0 (0:0), Związkowiec Środa — Stal Poznań 0:2 (0:1), Budowlani Bielsko — Kolejarz Gniezno 0:8 (0:3, Związkowiec Poznań — SKS Chrobry Gniezno 2:1 (0:1).

Tabela:

Stella Gniezno	2	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Gniezno	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Środa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Budowlani Bielsko	[illegible]	[illegible]	3:8
Ogniwo Cieszyn	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Gliwice	2	[illegible]	[illegible]
Chrobry Gniezno	2	[illegible]	[illegible]

Biegi na przełaj

BYDGOSZCZ (tel.). Odbyły się tutaj biegi na przełaj o mistrzostwo Pomorza. W konkurencji seniorów na dystansie 3000 m zwyciężył Lewicki (Kolejarz Toruń) w czasie 9:23,6 przed Góreckim (Gwardja Bydgoszcz) 9:52,8 i Cieślickim (Stal Chełmno) 9.56,0.

W konkurencji juniorów na dystansie 1500 m pierwszym był Ziółkowski (Gwardia Bydgoszcz) 4:43,6 przed Kmiecicem (Kolejarz Bydgoszcz) 4:46,4 i Walendowskim (Gwardia Bydgoszcz) 4 48,6.

WROCŁAW (Tel.) We Wrocławiu zorganizowano pierwszy w tym sezonie bieg na przełaj o „Puchar Gazety Robotniczej. Ze znanych wrocławskich zawodników brak było na starcie zeszłorocznego zdobywcy Pucharu, Kwiatkowskiego z Pafawagu.

1000 m juniorów: 1) Długoborski (Spójnia Wrocław) 3.19.6; 2) Pasieczuk (Spójnia Dzierżoniów) 3.25.4; 3) Korzydło (Spójnia Wrocław) 3.27.0

3.500 m seniorów: 1] Kuśmirek (Unia Wrocław) 10.13.6; 2) Ciernlak (Legia Wrocław) 10.17,5; 3) Więcek Adam (Pafawag Wrocław) 10.20.6.

[illegible] Wrocław) 1.29.2, 2) Położnik (Wł[illegible] (Ogniwo Dzierżoniów) 1.32.7;

800 m seniorek: 1) Drozd (AZS Wrocław) 1.50.2; 2) Bechert (Stal Wrocław) 1.51.3; 3) Kardiak (Ogniwo Dzierżoniów) 1.51.5.

CZĘSTOCHOWA. (tel.) W przerwie meczu piłkarskiego Ogniwo — Częstochowa — Stal Lipiny odbyły się dwa biegi, które przyniosły następujące wyniki: Kobiety 800 m: 1. Biała (Unia Myszków) 1:31.1, 2. Stefaniakówna (Ogniwo-Skra) 1:36.9, 3. Jańczówna (Związkowiec) 1:39,0. Mężczyźni 3000 m: 1. Płonka (Gimn. Włókiennicze) 9:55.5, 2. Gałuszka (Związkowiec 10:25.5, 3. Moleta (Gimn. Włók.) 10:35,5.

SOPOT. Ośrodek treningowy PZLA dla długodystansowców w Sopocie organizuje w najbliższym czasie szereg biegów na przełaj z głównym nastawieniem na udział młodzieży szkol[illegible]

Pierwszy tego rodzaju bieg na dystansie 3 km dla młodzieży, pod hasłem „Bieg Przyszłości" odbędzie się 9 maja we Wrzeszczu. Dla długodystansowców odbędą się 16 i 18 maja dwa biegi w Sopocie. Pierwszy na dystansie 3 k[illegible] przełaj na 10 km. 28 maja, również w Sopocie, zorganizowany zostanie bieg pod hasłem: „Szukamy maratończyków" na dystansie 20 km.

KIELCE. (tel.) — Odbył się tu wiosenny bieg na przełaj o puchar redakcji „Słowa Ludu". Startowało 280 zawodników, w tym 35 kobiet, reprezentujących wszystkie piony sportowe i młodzież szkolną. Przed rozpoczęciem imprezy przemawiali przewodniczący WKKF Oszczerczy, prezes KOZLA Budzka oraz red. naczelny „Słowa Ludu" Perłowski.

500 m kobiet: 1) Grabowiecka (Lic. Królowej Jadwigi Kielce) 2:22:4, 2) Mrozówna (Pedagogium Kielce) 2:24:0, 3) Dulemba (Pedagogium) 2:25:0.

3000 m mężczyzn: 1) Miernik (Stal Skarżysko) 10:8:0, 2) Brożek (Budowlani Kielce) 10.8:4, 3) Skrogoń (Budowlani Kielce) 10:16:2.

NOWY REKORD JUNIORÓW W TRÓJSKOKU

POZNAŃ. W towarzyskim meczu lekkoatletycznym poznański Kolejarz zwyciężył zespół ZKS Stal 100:58 pkt. W ramach tych zawodów uzyskano [illegible]

W trójskoku — Laurentowski (Kolejarz) uzyskał 11.33 m, ustanawiając nowy rekord Polski juniorów. Ten [illegible]

Znakomite wyniki lekkoatletów Rumunii

BUKARESZT. Pierwsze w tym sezonie zawody lekkoatletyczne w Bukareszcie przyniosły dwa nowe rekordy Rumunii. Rekord krajowy poprawił Raica w pchnięciu kulą, uzyskując 15,86 m. Wynik lepszy od dotychczasowego rekordu Rumunii osiągnął również Soeter, skacząc wzwyż 1,94 m.

Śląski OZLA wzywa do współzawodnictwa

KATOWICE. — 2 bm. odbyło się w Katowicach walne zebranie Śl. OZLA. Wybrano nowy zarząd w składzie: prezes — dr Bałowski; członkowie: Jeziorowski, Kałuża, Vorreiter, Nogaj i Gerner.

Postanowiono wezwać do współzawodnictwa długofalowego wszystkie okręgi w Polsce. — Współzawodnictwo obejmuje punkty: a) powiększenie kadry wyczynowców, b) powiększenie kadry sędziów i działaczy, c) zorganizowanie większej ilości imprez lekkoatletycznych.

Wioślarstwo polskie
wobec nowych zadań

(Dokończenie ze str. 3)

szczura lądowego na wodnika, inaczej zapatrującego się na problem morski i handlowy Polski. Nastrój na kursie jest jedyny w swoim rodzaju. Widzimy tam kilka pokoleń wioślarskich, od zasłużonych pionierów i założycieli tego sportu do najlepszych zawodników, którzy budując dalej na tym zrębie, rozsławili imię Polski na torach Europy i świata. Wśród jasnych, młodzieńczych twarzy srebrzą się tu i ówdzie siwe włosy starego wioślarza. Bo wioślarstwo uprawia się do najpóźniejszego wieku, jako „sport wiecznej [illegible]".

Niestrudzony, zawsze młody kierownik wyszkolenia PZTW, Nowotka, wywija wiosłem po sali wykładowej obrazując swój wykład, inż. Bujwid rzuca wciąż nowe i śmiałe [illegible] nie tracąc nic z żywego kontaktu ze sportem. Ob. Stulkiewicz prowadzi ideologię, W. Cepek, gospodarz trzyma w ryzach nawet seniorów, a Roger Verey, nasz główny bohater wiosła dwoi się i troi jako prelegent. Ob. Molska zajmuje się wioślarstwem kobiecym. Ale najmilsze są wieczory, gdy toczy się pogwarka o starych i nowych czasach. Wstają z grobu dawni wioślarze, dawne kawały i żywiołowy humor. Jaśnieją trybuny olimpijskie pełne widzów i nasz sztandar na maszcie w Los Angeles, Berlinie, Amsterdamie, Henley. Starzy i młodzi działacze pracują zgodnie nad przyszłością wioślarki polskiej, wioślarki mas pracujących miast i wsi.

LUDWIK LESZKO

Porażki polskich tenisistów w Moskwie

MOSKWA (tel.). Tenisiści polscy przebywający na treningu w Moskwie rozegrali w niedzielę na krytych kortach klubu „Dynamo" pierwsze mecze sparringowe z zawodnikami radzieckimi. Odbyto ogółem 11 gier, które zakończyły się zwycięstwami zawodników radzieckich.

Wyniki ważniejszych spotkań: Skonecki — Ozierow (tegoroczny mistrz ZSRR na krytych kortach) 6:3, 5:7, 5:7; Piątek — Negrebecki (wicemistrz ZSRR) 0:6, 6:4, 5:7. W grze podwójnej Ozerow, Andrejew (mistrzowska para Z. S. R. R. na kortach krytych) — Skonecki, Piątek 4:6, 6:3, 6:2. Negrebecki — Korbut — Chytrowski, Skonecki II 6:3, 6:2.

W poniedziałek zawodnicy polscy wyjeżdżają do Leningradu, gdzie przeprowadzać będą dalsze treningi.

Warszawa - Pomorze 11:5 w boksie

WŁOCŁAWEK (tel.). W meczu bokserskim Warszawa w osłabionym składzie pokonała Pomorze 11:5.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu Warszawa): w muszej Makowski przegrał z Piechońskim, w koguciej Springer uległ Pińskiemu I, w piórkowej Łukocz wygrał niezasłużenie z Harnakiem, w lekkiej Bloch pokonał Sadowskiego przez ko w 2 rundzie, w półśredniej Karpiński zremisował z Pińskim II, w średniej Wilczek wygrał przez tko w 3 rundzie z Buczkowskim, Szymura wygrał z Błażejewskim, Gościański zdobył punkty dla Warszawy w. o.

Śląsk — Szczecin 12:4

BIELSKO. (tel.) Odbyte w Bielsku międzyokręgowe zawody bokserskie pomiędzy reprezentacjami Śląska i Szczecina zakończyły się zwycięstwem gospodarzy 12:4.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Śląska): w muszej Zadora przegrał z Graczykiem, który wypadł najlepiej z gości, w koguciej Guzy poddał się Izydorczykowi w II rundzie wskutek kontuzji ręki, w piórkowej Brzeziński wygrał z Ciupką, w lekkiej Fiedorek po brzydkiej walce pokonał Stopę, w półśredniej Zygmunt wygrał z Bazarnikiem techn. k. o. w II rundzie, mając rażącą przewagę, w średniej Sznajder zwyciężył Ambroża, w półciężkiej Gwóźdź niezasłużenie Głębockiego, w ciężkiej Drapała wobec dyskwalifikacji Kubasiewicza za niesportowe zachowanie.

W ringu sędziował dobrze Gronowski z Warszawy, na punkty Idziek ze Szczecina oraz Markowski i Klapsia ze Śląska.

Mecz juniorów obu okręgów odbyty w Szczecinie, zakończył się wynikiem [illegible]

Gdańsk - Elbląg 12:4

GDAŃSK (tel.) Był to propagandowy mecz bokserski odbyty w El[illegible]

W Gdańsku drużyna Gwardii pokonała ósemkę Gwardii z Wrocławia 8:8.

Ogólnopolski zjazd lekarzy sportowych

WARSZAWA. W sali klubowej Ogniska odbył się IV walny zjazd Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych. Na zebranie przybyli również: przewodniczący GKKF — poseł Motyka, przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia — dyr. Gosiecki oraz prof. dr Gilewicz. Obradom przewodniczył dr Kafliński.

Sprawozdanie z obrad zamieścimy w następnym numerze.

Mistrzostwa Zrzeszeń w zapasach

KATOWICE. Odbyły się tutaj mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych. W punktacji drużynowej na pierwszym miejscu uplasowało się ZS Związkowiec i Stal — po 56 pkt., przy czym o zajęciu pierwszego miejsca przez Związkowiec zadecydowała większa ilość zwycięstw. Dalsza kolejność: 3. Kolejarz 55, 4. Unia 46, 5. Włókniarz 34, 6. Górnik, 7. Spójnia, 8. Budowlani, 9. Ogniwo.

Wyniki poszczególnych spotkań i klasyfikacja w wagach:

MUSZA: Nikodemski wygrał z Marciniakiem, Schneider z Balwickim, Rozpleszcz z Dulderem, Kaczmarek z Kacperskim, Schneider z Nikodemskim, Balwicki z Marciniakiem, Dulder z Kacperskim, Kaczmarek z Rozpleszczem, Balwicki z Nikodemskim, Schneider z Rozpleszczem, Kaczmarek z Dulderem, Schneider z Kaczmarkiem. **Klasyfikacja:** Schneider (Unia), 2) Balwicki (Włókniarz), 3) Kaczmarek (Stal), 4) Dulder (Spójnia), 5) Rozpleszcz (Górnik), 6) Nikodemski (Kolejarz), 7) Kacperski (Ogniwo), 8) Marciniak (Budowlani).

KOGUCIA: Grządzielewski wygrał z Gondzikiem, Smul z Habeltem, Kauc z Ciszewskim, Pawłowski z Tyburcym, Gondzik ze Święiulskim, Grządzielewski z Habeltem, Smul z Kaucem, Ciszewski z Pawłowskim, Święiulski z Tyburcym, Gondzik z Ciszewskim, Smul z Grządzielewskim, Kauc z Pawłowskim, Grządzielewski ze Święiulskim, Gondzik ze Smulem. **Klasyfikacja:** 1) Gondzik (Związkowiec), 2) Grządzielewski (Kolejarz), 3) Kauc (Włókniarz).

PIÓRKOWA: Wadowski pokonał Domańskiego, Budzyński Walinowicza, Klorek Heichla, Toboła Skolimowskiego, Kauch Domańskiego, Wadowski Walinowicza, Klorek Budzyńskiego, Toboła Heichla (v. o.), Kauch Skolimowskiego, Budzyński Wadowskiego, Klorek Kaucha, Toboła Wadowskiego, Kauch Budzyńskiego, Toboła Klorka. **Klasyfik.:** 1) Toboła (Związkowiec), 2) Klorek (Stal), 3) Kauch (Kolejarz), 4) Budzyński (Unia), 5) Wadowski (Włókniarz), 6) Skolimowski (Budowlani), 7) Walinowicz (Spójnia), 8) Heichel (Górnik), 9) Domański (Ogniwo).

LEKKA: Jakubowicz zwyciężył Kowalewskiego, Strużek Matuszaka, Szmatloch Miszkiela, Dąbrowski Zielińskiego, Kowalewski Kamera, Strużek Jakubowicza, Szmatloch Matuszaka, Zieliński Miszkiela, Dąbrowski Kamera, Strużek Kowalewskiego, Jakubowicz Szmatlocha, Jakubowicz Dąbrowskiego, Strużek Szmatlocha. — **Klasyfikacja:** 1) Strużek (Związkowiec), 2) Szmatloch (Stal), 3) Dąbrowski (Budowlani).

PÓŁŚREDNIA: Mielczak wygrał ze Szklorzem, Kuligowski II z Szewczykiem, Kubik z Firlikiem, Kuligowski ze Szklorzem, Mielczak z Firlikiem, Kubik z Szewczykiem Kuligowski z Mielczakiem, Mielczak z Kubikiem. — **Klasyfikacja:** 1) Kulik (Stal), 2) Mielczak (Kolejarz), 3) Kubik (Górnik).

ŚREDNIA: Sobota pokonał Hanca, Gołaś Krawczyka, Kubat Kuligowskiego, Wiciak Hanca, Krawczyk Sobotę, Gołaś Kuligowskiego, Kubat Wiciaka, Gołaś Tobolę, Krawczyk Kubata, Krawczyk Wiciaka, Gołaś Kubata. — **Klasyfikacja:** 1) Gołaś (Związkowiec), 2) Krawczyk (Kolejarz), 3) Wiciak (Unia), 4) Kubat J. (Włókniarz), 5) Sobota (Górnik), 6) Kuligowski (Stal), 7) Hanc (Spójnia).

PÓŁCIĘŻKA: Maruszewski wygrał z Ruszkiewiczem, Kubat z Ziembą, Nowaczyk ze Skurczyńskim, Bajorek z Ruszkiewiczem, Maruszewski z Kubatem, Bajorek z Nowaczykiem, Maruszewski ze Skurczyńskim, Bajorek z Kubatem, Maruszewski z Nowaczykiem — **Klasyfikacja:** 1) Maruszewski (Stal), 2) Bajorek (Związkowiec), 3) Nowaczyk (Kolejarz), 4) Kubat M. (Włókniarz), 5) Skurczyński (Górnik), 6) Ziemba (Budowlani), 7) Ruszkiewicz (Ogniwo).

CIĘŻKA: Leitgeber zwyciężył Szatkowskiego, Jończyk Banisza, Szajewski Sobieraja, Krysmalski Kulisę, Jończyk Leitgebera, Banisz Szatkowskiego, Szajewski Krysmalskiego, Kulisa Sobieraja (v. o.), Leitgeber Banisza, Jończyk Krysmalskiego, Szajewski Kulisę, Szajewski Leitgebera. — **Klasyfikacja:** 1) Jończyk (Unia), 2) Szajewski (Związkowiec), 3) Leitgeber (Kolejarz), 4) Kulisa (Budowlani), 5) Krysmalski (Stal), 6) Banisz (Górnik), 7) Sobieraj (Spójnia), 8) Szatkowski (Włókniarz)

Odpowiedzi redakcji

„WIELOBOJ", BYTOM. Decyduje rok urodzenia, czyli że należy Pan do grupy seniorów od 19 do 29 lat.

M. GWÓŹDŹ, BYTOM. Tabelkę zamie[illegible]

J. BIGALKE, WARSZAWA. Sweenay (Anglia) 10.6, Borchmayer 10,3, Strandberg 10.5, Williams 10.3, Metcalfe i Tolan 10.3, Popek 10.9, Tajima 774. Wyszukanie wszystkich wyników zajęłoby zbyt wiele czasu.

SYMPATYK „SP i W". Jak wyżej.

STAŁY CZYTELNIK, WŁOCHY. Konkurencje te zostały dopiero niedawno wprowadzone na terenie międzynarodowym. Rekordów na tych dystansach nie znamy. W sztafecie 4 x 100 zmiennym kobiet rekordów świata się nie notuje. Tabelka pływaków ukazała się w numerze 25 z dnia 21 marca.

BEZ PODPISU, TARNÓW. Młodzi ludzie mają dużo zamiarów. Notatek [illegible]

LIGIA Z NAD WISŁY. Polski Związek Kajakowy zrzesza wszystkie sekcje kajakowe, natomiast Polski Związek Wioślarski — sekcje wioślarskie. Na drugie pytanie będziemy mogli dać odpowiedź po podaniu daty [illegible]

N. E. Z TOKARNI. Sprawy narciar[illegible]

M. KUNCE, ŻARY. Powodów nie znamy. Sport kolarski w Związku Radzieckim jest bardzo popularny i [illegible] dzimy zwrócić się do K. Kucharskiego, który na pewno wyjaśnień nie odmówi. Adres: Kazimierz Kucharski, Warszawa, Al. Niepodległości 145. Prosimy o wiadomości z [illegible]

ZBYSZEK P., KATOWICE. Nauka pływania będzie prowadzona. Mistrzostwa szkolne odbędą się także. Dowiecie się o tym w odpowiednim [illegible]



JAROSŁAW. SKS przy I Państw. Liceum może poszczycić się dużymi osiągnięciami swych członków, którzy biorąc udział we wszystkich imprezach szkolnych, klubowych, mistrzostwach itp. zajmują niejednokrotnie czołowe miejsca. Dowodem tego są ostatnie zimowe mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego Kolejarz okręgu krakowskiego, które odbyły się w Przemyślu. W mistrzostwach tych członkowie SKS-u brali udział jako zawodnicy Kolejarza Jarosław.

Wyniki osiągnięte przez członków SKS-u: kula (7 kg) — Dobroczyński osiągnął 12.32 m, zajmując I miejsce; 40 m — Dojnik 5.4 sek. — II miejsce, w dal — Sowa 5.62 m — III miejsce, trójskok z miejsca — Duda 7.98 m — IV miejsce. (ŁW.)

JAWORZNO. Drużyna piłkarska Szk. Koła Sport. przy szkole Przemysłowo-Górniczej w Jaworznie, po słabej grze uległa SKS przy Państw. Liceum Mechanicznym w Maczkach w stosunku 0:4 (0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Klimczak 2 oraz Możdżeń i Gajewski po 1. Sędziował ob. Müler, dobrze.

RUDA. 25 bm. odbyło się w sali gimnastycznej Państw. Gimn. i Lic. w Rudzie Śl. spotkanie towarzyskie w siatkówce pomiędzy drużynami SKS ZMP Wirek, a miejscowym SKS. Po pięknej grze SKS ZMP Wirek odniósł zwycięstwo 3:1. (15:7, 10:15, 15:11, 15:9).

BYTOM. SKS ZMP Budowlanka rozegrał spotkanie w siatkówce i koszykówce z SKS Sztubak (II Szkoła TPD) Wyniki: siatkówka: SKS ZMP Budowlanka — SKS Sztubak 1:2 (15:12, 9:15, 12:15); koszykówka: SKS ZMP Budowlanka — SKS Sztubak 24:22 (11:9). (Jask)

BYTOM. Spotkaniem SKS Sztubak — Gimn. Handlowe zainaugurowano szkolny sezon piłkarski. Zwyciężył SKS Sztubak 3:1 (1:0). Bramki strzelili: Skowronek 2 i Kruk 1; dla Gimn. — Dziuba. (Jesk)

CHORZÓW. Z okazji „Światowego Tygodnia Młodzieży" odbyły się w Chorzowie zawody w siatkówkę męską, żeńską oraz koszykówkę o tytuł młodzieżowego mistrza m. Chorzowa.

W siatkówce żeńskiej udział wzięły 4 drużyny (SKS Szkoła Ogólnokształcąca Żeńska, SKS, PLP drużyna I, SKS PZKH, SKS PLP). Do finału weszły: PLP drużyna I i PZKH. Zwyciężyła drużyna PLP 2:0 (15:13, 15:13), zdobywając tytuł Młodzieżowego Mi-[illegible]

W siatkówce męskiej udział wzięło 8 drużyn (AZS, Średnia Szkoła Zawodowa, Liceum Przemysłowe, PZKH drużyna I, PZKH drużyna II, PLP drużyna I, ZUS i PLP drużyna II).

Do półfinału weszły: AZS, PZKH drużyna I, Liceum Przemysłowe i PLP drużyna I. Do finału: PZKH drużyna I i PLP drużyna I. Zwyciężyła PLP [illegible]

[illegible] zespół PLP 26:4 (18:2). Zawody prowadzili prof. Śleczkowski Adam, ob. ob. Rozpędowski i Walewski.

Miejska Rada Narodowa m. Chorzowa ufundowała dla zwycięzców przechodnie puchary. (Gr. J.)

ZAKOPANE. W Państwowym Liceum Budowlanym w Zakopanem odbyły się zawody szachowe o mistrzostwo szkoły. W finale, do którego doszło 9 zawodników, pierwsze miejsce zajął Wiezig z I kl. lic. 11 pkt przed Pomprowiczem, również z I lic., 10,5 pkt., 3) Antos, 4) Sarmecki, 5) Dmytrak. (hak)

BYTOM. W ub. sobotę w auli bytomskiego Technicum rozegrano decydujące spotkanie ping-pongowe o mistrzostwo Śląska szkół średnich pomiędzy drużynami Technicum Bytom — Kopernik Katowice. Zakończyło się ono zwycięstwem bytomiskÓw 5:0. Punkty zdobyli Baranowski, Wilk i Grząślewicz. Drużyna katowickiego Kopernika zatrzymała ponownie wicemistrzostwo.

Końcowa tabelka rozgrywek fina-[illegible]

Technicum Bytom	6	5	27:16
Kopernik Katowice	6	4	22:23
Start Gliwice	5	3	21:14
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Olimpia Gliwice	5	1	15:22
Kopernik Będzin	5	0	9:25

KATOWICE. Piłkarze katowickiego Lic. M. Kopernika zainaugurowali tegoroczny sezon zwycięstwem nad drużyną harcerzy z Katowic - Dębu 6:2 (3:1). Dla zwycięzców bramki strzelili: Nawrot 3, Czaja i Kuciel II po 2; dla pokonanych — środkowy napastnik. (Rs)

KATOWICE-LIGOTA. W ub. czwartek reprezentacja miejscowej Szkoły rozegrała spotkanie z drużyną katowickiego Kopernika, ulegając 2:8 (1:2). Dla Kopernika bramki zdobyli: Gałuszka 3, Lotka 2 i Tomczok 1; dla Ligoty — samobójcza. (Rs)

ZABRZE 28 bm odbyło się na boisku kop. Concordia międzyszkolne spotkanie w piłce nożnej pomiędzy drużynami Gimn. Przemysłu Węglowego i SKS Concordia Zabrze. Spotkanie zakończyło się wynikiem 1:1. Bramki zdobyli: dla gości środkowy napastnik, dla gospodarzy Jenel.

MAKÓW PODHALAŃSKI. SKS przy Lic. Administracyjnym w Makowie Podhalańskim rozegrał mecz piłki nożnej z miejscowym Kołem Sportowym ZMP przy Publicznej Średniej Szkole Zawodowej. Mecz zakończył się zwycięstwem SKS-u 5:0. Bramki zdobyli: Jopek 2, Rączka, Wicherek i Wójcik po 1. (St. Wójcik)

Inauguracyjne posiedzenia WKKF-ów

w Warszawie

WARSZAWA. W sali MRN odbyło się I plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. W obradach uczestniczył przewodniczący GKKF — pos. Motyka, prezydent m. Warszawy — Tołwiński, wojewoda warszawski — Dura oraz aktyw sportowy i czołowi zawodnicy stolicy. Posiedzeniu przewodniczył wiceprzewodniczący WKKF — Kolankiewicz (ZSCh).

Prezydent Tołwiński zapewnił zebranych o jak najdalej idącej pomocy dla WKKF ze strony władz miejskich. Wojewoda Dura zaapelował, aby WKKF otoczył szczególną opieką ludność wiejską, która stanowi ponad 80 proc. mieszkańców województwa.

Przewodniczący GKKF — Motyka scharakteryzował zaszłe w sporcie polskim zmiany, podkreślając osiągnięcia w zakresie demokratyzacji sportu i jego przekształcenia ideowego. Jednolite kierownictwo, powstające w wyniku obecnej reorganizacji i objęcie sportu Narodowym Planem Gospodarczym stwarza b. korzystne warunki do rozwoju i upowszechnienia wychowania fizycznego. Mówca nakreślił następnie ogólne zadania, stojące przed WKKF.

Po zobrazowaniu rozwoju sportu na terenie stolicy w ciągu ostatniego 5-lecia, wiceprzewodniczący WKKF — Kolankiewicz omówił plany pracy WKKF w roku bieżącym. M. in. akcja szkoleniowa w zakresie wf. obejmie prawie 5000 osób oraz rozprowadzony zostanie sprzęt sportowy wartości 93 miln. zł. Poważną pozycję stanowią również prace inwestycyjne na które przeznaczono w woj. warszawskim ponad 200 miln. zł. W Warszawie rozpoczęta zostanie budowa Domu Sportu Polskiego, oprócz tego przeprowadzona będzie rozbudowa szeregu obiektów sportowych m. in. stadionu WP, stadionu przy ul. Wawelskiej, toru kolarskiego „Ogniwa" i kilku innych boisk w różnych częściach miasta. W województwie projektuje się rozbudowę przystani wioślarskiej w Płocku oraz szeregu boisk dla LZS-ów, szczególnie przy spółdzielniach produkcyjnych.

Na zakończenie obrad w imieniu sportowców woj. warszawskiego, zabrał głos rekordzista Polski — Lipski. Mówca podkreślił m. in., że zadaniem każdego świadomego sportowca jest walka o pokój i postęp, walka o wykonanie planu 6-letniego i zbudowanie socjalizmu w Polsce.

Hasłem młodzieży — powiedział w zakończeniu Lipski — winno być: „Każdy sportowiec-zetempowcem, zetempowcem-socjalistą".

W Krakowie

KRAKÓW. Czwartek 30 marca godz. 10. W bramie krakowskiego Magistratu raz po raz znikają sylwetki, znane z boisk sportowych. Śpieszą na pierwsze posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. Gustownie udekorowana sala MRN zapełnia się. Widzimy delegatów GKKF, wicemin. Jabłońskiego i ob. Rzeszota, woj. dr Pasenkiewicza, prez. Dobrowolskiego, I. sekr. PZPR Rybickiego, kuratora dr Danka, przedstawicieli organizacji społecznych i władz sportowych. Są także w komplecie członkowie WKKF: Mgr B. Pirożyński — przewodniczący: J. Krakowiak (ZMP), K. Kaczorowski (ORZZ), S. Kozioł (ZSCh) — wice-[illegible]w.; mgr T. Nowicki — sekr., mjr J. Kitner (DOW), por. K. Markowicz, dr W. Danek (OSK), dr S. Grochmal (wydz. zdrowia Urz. Woj.) — członkowie prezydium; członkowie: Rzymek (ZMP), Zbroja (ORZZ), Krejcza (ZSCh), por. Czerny (PO SP), mgr Miłusiński (DOSZ), Koperski (ZHP), Klimek (Budowlani), Mrozik (Górnik), Dzierwa (Kolejarz), dr Czapnicki (Ogniwo), Nocek (Spójnia), Luck (Stal), Mikołajczyk (Unia), Lewas (Włókniarz), Irzycki (Związkowiec), kpt. Stysiak (Gwardia), kpt. Drengler (Legia), Siejkowski (AZS), prof. Leszko, mgr Kubalska, mgr Sikora, mgr Dudek i mgr Dużyk (fachowcy w. f.).

Listę mówców, otworzył wojewoda dr Pasenkiewicz, wskazując na olbrzymie możliwości rozwojowe, jakie dają wszelkim gałęziom sportu tereny woj. krakowskiego.

W skupieniu wysłuchano również referatu wicemin. Jabłońskiego, który sprecyzował zadania WKKF. Polegać one będą na planowaniu, kierowaniu i kontroli całokształtu spraw kultury fizycznej, która ma uzupełnić umysłowość, moralność i estetykę nowego człowieka.

Dotychczasowe osiągnięcia i rozwój kultury fizycznej na terenie krakowskim scharakteryzował następnie mgr Pirożyński, dzieląc go na cztery etapy. Po pierwszych dwóch, obciążonych jeszcze w znacznej mierze balastem nawyków przedwojennych, zaczyna się poprzez rok 1948 rozwijać prawdziwy sport ludowy. Gdy w r. 1945 liczba związków sportowych na terenie okręgu wynosiła 12 — w r. 1949 mamy już 27, opartych po raz pierwszy na subwencjach przydzielonych przez GUKF w sumie 4,450.000 zł. Widoczne różnice są między rokiem 1948 a 49 np. w ilości uczestników imprez masowych: Biegi Narodowe 37 tys., a 76 tys., nauka pływania 6 tys., a 14 tys., marsze jesienne 40 tys, a 76 tys. W próbach o OSFiz rok 1949 może się pochwalić cyfrą 165.000 osób. Równolegle szedł rozwój opieki lekarskiej, szkolenia ideologicznego i propagandy. Zasadniczy jednak zwrot — nastąpił po sierpniowej uchwale BP KC PZPR, dzięki czemu plan na rok 1950 może przewidywać np. udział w imprezach masowych 511 tys. osób na ogólną liczbę 2,1[illegible].000 mieszkańców województwa.

Z kolei sekr. WKKF mgr Nowicki przedstawił szczegółowe wytyczne pracy dla prezydium Komitetu, których celem jest realizacja wytycznych uchwały BP KC PZPR na odcinku krakowskim.

Urozmaiceniem obrad były meldunki składane przez delegacje zrzeszeń sportowych i młodzieży. LZS Niepołomice wezwał do współzawodnictwa w rozwoju lekkoatletyki, gimnastyki i piłki ręcznej. Ogniwo zobowiązało się uaktywnić swoje koła oraz wziąć 100 proc. udział w zdobyciu OSFiz, podobnie, jak Gwardia, która ponadto wystawi 30 drużyn do Pucharu Polski i zorganizuje jako czyn 1-Majowy 10 kół terenowych. Legia ma m. in. wystawić 20 zespołów do Pucharu Polski, wziąć dwa LZS-y pod swą opiekę i rozwinąć szkolenie ideologiczne.

JAN ROTTER

NA OPOLSZCZYŹNIE

× Nowym osiągnięciem zarządu ZKS Górnik (Zabrze) jest odbudowa lokalu restauracji „Ogrodowej" przy ul. 3 Maja, w której obecnie będzie centralna świetlica klubowa.

× Przy ZKS Budowl. (Gliwice) została utworzona sekcja bokserska, która pierwsze spotkanie rozegrała z kombinowaną drużyną Górnika (Zabrze). Spotkanie zakończyło się wynikiem 8:8.

× Przy ZKS Stal (Zabrze) powstała sekcja szermiercza, która w pierwszym swym spotkaniu, uległa ligowej drużynie Stali (Gliwice) 12:4.

× Rozegrany w Gliwicach mecz szachowy o mistrzostwo Ligi Śląskiej między Ogniwem (Bytom) a miejscową Stalą, zakończył się zwycięstwem Stali 4,5:1,5. Sensacją tego spotkania był remis mistrza Śląska Balcarka (Ogniwo) z Gorczakiem.

× Szczypiorniści zabrskiego Górnika pokonali w meczu towarzyskim Górnika (Rokitnica) 8:1 (4:1) Bramki dla zabrzan zdobyli: Nowara 3, Bartoszek 3, Lasota 2. Dla pokonanych — Machnik.

× Pierwszy turnus kursu motocyklowego organizowanego przez ZKS Górnik (Zabrze) został zakończony. Egzamin teoretyczny zdali wszyscy z wynikiem b. dobrym, a praktyczny — 105, 10 uczestników ma poprawki. (JW)

A klasa Śląskiego OZPN

GRUPA I

Górnik Ligota	11	18	[illegible]
Górnik Katowice	9	[illegible]	[illegible]
Stal Wełnowiec	11	[illegible]	[illegible]
Górnik Kostuchna	10	10	16:20
Górnik Załęże	11	10	16:22
Kolejarz Katowice	10	8	14:25
Kolejarz Piotrowice	11	[illegible]	[illegible]
Ruch Ib Chorzów	11	6	18:29

KOLEJARZ KATOWICE — STAL WEŁNOWIEC 1:1 (0:0). Gra bardzo zacięta. Bramkę dla Kolejarza zdobył Szymszak, dla Stali Kuźnik.

GÓRNIK LIGOTA — GÓRNIK KOSTUCHNA 5:0 (3:0). Zasłużone zwycięstwo leadera, dla którego bramki zdobyli: Proksza i Hauke.

GÓRNIK ZAŁĘŻE — KOLEJARZ PIOTROWICE 0:3 (1:0). Osłabiony Górnik poniósł porażkę z lepiej grającym Kolejarzem. Bramki dla Kolejarza zdobył Stobrawa.

GÓRNIK KATOWICE — RUCH Ib CHORZÓW 8:5 (3:2). Bramki dla zwycięzców strzelili: Olszówka i Zawada po 2, Buziński i Adamczyk po 1. Dla gości — Ruranski 2, Gromotka i Zu-[illegible] po 1.

GRUPA II

Budowlani Mysłowice	[illegible]	[illegible]	29:[illegible]
Górnik Janów	[illegible]	[illegible]	41:[illegible]
Stal Szopienice	[illegible]	[illegible]	20:18
Górnik Mysłowice	[illegible]	[illegible]	17:21
Gwardia Katowice	[illegible]	9	21:26
[illegible]	[illegible]	8	[illegible]
Stal Świętochłowice	[illegible]	9	[illegible]
Budowlani Brzezinka	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GÓRNIK JANÓW — STAL SZOPIENICE 6:0 (4:0). Górnicy zagrali we wszystkich liniach koncertowo, zdobywając bramki przez Bąka, Góreckiego i Stawowego.

BUDOWLANI MYSŁOWICE — STAL ŚWIĘTOCHŁOWICE 3:0 (1:0). Bramki uzyskali bracia Pocwa.

UNIA MAŁA DĄBRÓWKA — GWARDIA KATOWICE 3:2 (1:1). Po zaciętej walce Unia odniosła nieznaczne zwycięstwo nad twardo grającym przeciwnikiem.

BUDOWLANI BRZEZINKA — GÓRNIK MYSŁOWICE 1:0 (0:0).

GRUPA III

Stal Nowy Bytom	11	18	37:11
Stal Łagiewniki	11	16	21:10
Górnik Ruda	11	15	22:19
Górnik Wirek	11	11	18:20
Górnik Makoszowy	11	11	20:22
Górnik Chorzów	11	8	21:28
Górnik Chropaczów	11	5	14:25
Górnik Orzegów	11	5	10:28

GÓRNIK RUDA — GÓRNIK CHORZÓW 3:2 (2:2).

STAL ŁAGIEWNIKI — GÓRNIK CHROPACZÓW 2:1 (1:0). Bramki dla Stali uzyskał Byczek, dla Górnika Gajda.

GÓRNIK ORZEGÓW — STAL NOWY BYTOM 2:2 (2:1). Leader tabeli stracił niespodziewanie punkt na gorącym terenie w Orzegowie.

GÓRNIK MAKOSZOWY — GÓRNIK WIREK 3:0 (1:0).

GRUPA IV

Górnik Radzionków	11	[illegible]	[illegible]
Unia Chorzów	11	[illegible]	[illegible]
Stal T. Góry	11	[illegible]	[illegible]:20
Górnik Michałkowice	11	[illegible]	[illegible]
Stal Siemianowice	11	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Pawłów	11	[illegible]	[illegible]:24
LZS Nakło	11	[illegible]	[illegible]:37
Górnik Piekary	11	[illegible]	[illegible]:22

STAL SIEMIANOWICE — GÓRNIK RADZIONKÓW 0:6 (0:2). Bramki dla Górnika zdobyli: Michalik i Szołtysek.

GÓRNIK PIEKARY — GÓRNIK MICHAŁKOWICE 1:2 (1:2).

UNIA CHORZÓW — LZS UNIA NAKŁO 7:1 (4:1). Bramki dla chorzowian uzyskali: Breiter 3, Suszczyk, Mateja, Glanc i Piotrowski po 1.

OGNIWO PAWŁÓW — STAL TARN. GÓRY 0:4 (0:2). Bramki zdobyli: Gajda i Cholewik.

Klasa B

KATOWICE. W ub. niedzielę wystartowała do tegorocznych rozgrywek mistrzowskich Śląska klasa B.

GRUPA I — Unia Czułów — Spójnia Tychy [illegible] (1:0); Podlesianka — Unia Wyry 3:0 (2:0); Ogniwo Łaziska — Górnik Łaziska Średnie 0:2 (0:1); Stal Mikołów — Związkowiec Katowice [illegible]

LZS Podlesianka	8	[illegible]	[illegible]
Spójnia Tychy	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Górnik Łaziska	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ogniwo Łaziska	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Mikołów	[illegible]	[illegible]	11:12
Związkowiec Katowice	8	[illegible]	11:12
Chemik Wyry	8	[illegible]	[illegible]
Unia Czułów	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA II — LZS Chełm — Unia Bieruń 2:1 (0:0), Unia Kosztowy — LZS Krasowy 1:0 (0:0); Górnik Wesoła — Stal Mikołów 7:0 (4:0), LZS Piast Lędziny — LZS Imielin 1:5 (1:3).

LZS Wesoła	8	12	21:7
LZS Chełm Wielki	8	12	18:9
LZS Imielin	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Chemik Bieruń	8	10	[illegible]
Piast Lędziny	8	8	[illegible]
Unia Kosztowy	8	8	[illegible]
[illegible]	8	4	[illegible]
Stal Ib Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA III — Sęp Godula — Śląsk Kończyce 0:1 (0:0), Górnik Świętochłowice — Stal Chorzów 0:0; Górnik Bielszowice — Budowlani Ib Chorzów 2:0 (1:0).

LZS Kończyce	7	11	18:8
Stal Chorzów	7	10	[illegible]
Górnik Bielszowice	7	8	[illegible]
Urania Kochłowice	7	7	[illegible]
LZS Sęp Godula	7	4	[illegible]
BZAKS Ib Chorzów	7	3	[illegible]
Górnik Świętochłowice	7	2	[illegible]

GRUPA IV — Unia Strzybnica — Stal Brzeziny 2:1; Orkan Dąbrówka — Odra Miasteczko 8:3; LZS Świerklaniec — Zgoda Repty 1:3; RKS Boruszowice — Górnik Brzozowice 1:5

Górnik Brzozowice	8	11	16:6
Odra Miasteczko	8	11	19:13
Zgoda Repty	8	11	21:17
Stal Brzeziny	8	10	22:11
Orkan Dąbrówka	8	8	21:21
Unia Strzybnica	8	7	25:20
RKS Boruszowice	8	3	14:29
LZS Świerklaniec	8	3	5:26

W podokręgu rybnickim

GRUPA I

Górnik Knurów	10	19	55:9
Górnik Chwałowice	10	15	33:25
Kolejarz Żory	10	10	16:32
Stal Rybnik	10	8	24:27
Górnik Pszów	10	7	22:32
LZS Przyszowice	10	6	13:28
Budowlani Rybnik	11	5	19:42
Górnik Radlin Ib	4	4	15:12

GÓRNIK RADLIN IB — BUDOWLANI RYBNIK 2:2 (1:1). Bram[illegible] Górnika zdobyli: Brachmański i Obruśnik, dla Budowlanych: Sietka i Konkol.

GÓRNIK KNURÓW — STAL RYBNIK 4:1 (2:1). Dla zwycięzców bramki: Kądyczke i Grychtoł po 2, dla gości: Markitoń.

LZS PRZYSZOWICE — GÓRNIK CHWAŁOWICE 2:5 (1:3) Bramki uzyskali: Gawlak i Such po 2, Szymura 1, dla LZS — Pilny 2.

GRUPA II

Górnik Dębieńsko	12	22	46:[illegible]
Górnik Rydułtowy	12	19	[illegible]
GTS Golkowice	12	13	[illegible]
Związkowiec Wodzisł.	12	13	[illegible]
Spójnia Rybnik	13	10	[illegible]
LZS Godów	12	10	[illegible]
Spójnia Popielów	13	8	[illegible]
Górnik Jankowice	12	7	[illegible]
LZS Łaziska	12	7	[illegible]:24

GÓRNIK JANKOWICE — LZS ŁAZISKA 5:1 (1:0). Bramki — Kuchcik i Nogly po 2, Orzechowski 1.

GÓRNIK DĘBIEŃSKO — GTS GOŁKOWICE 5:0 (2:0). Bramki — Machnik 2 oraz Bartak, Knot i Nagiel po 1.

LZS GODÓW — SPÓJNIA POPIELÓW 3:0 (1:0). Spójnia Rybnik — Górnik Rydułtowy 0:1 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył Węglorz.

Mistrzostwa Krakowa

KRAKÓW (tel.). Po niedzielnych spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo klasy A — KOZPN w obu grupach nastąpiły zmiany na pozycji leadera. W grupie I na czoło wyszła Spójnia Kraków a w grupie II Budowlani Łobzów.

GRUPA I: Spójnia Kraków — Związkowiec Prądnik 3:2 (3:1), Spójnia Okocim — Włókniarz Korona 3:1 (3:1), LZS Bieżanowianka — Gwardia Ib 2:1 (0:0), Kolejarz Nowy Sącz — Unia Mościce 1:1 (1:1). Związkowiec Zembrzyce — Budowlani Kraków [illegible]

Spójnia Kraków	13	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Korona	12	[illegible]	[illegible]
Unia Mościce	13	[illegible]	[illegible]
LZS Bieżanów	13	[illegible]	[illegible]
Kolejarz N. Sącz	13	[illegible]	[illegible]
Gwardia Ib	13	[illegible]	[illegible]
Spójnia Okocim	12	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Prądnik	13	12	[illegible]
Budowlani Kraków	18	[illegible]	[illegible]
Związk. Zembrzyce	12	[illegible]	[illegible]

GRUPA II: Bu[illegible]lani Łobzów — Unia Szczakowa [illegible] (2:0), Włókniarz Trzebinia — Stal Chrzanów 1:1 (0:1), Unia Borek — Kolejarz Kraków 3:1 (1:1), Unia Groble — Cracovia Ib 2:0 (2:0), Kolejarz Płaszów — Unia Oświęcim 3:1 (3:0).

Budowlani Łobzów	12	[illegible]	[illegible]
Stal Chrzanów	12	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Kraków	12	[illegible]	[illegible]
Unia Oświęcim	12	[illegible]	[illegible]
Unia Groble	12	[illegible]	[illegible]
Unia Borek	12	[illegible]	[illegible]
Cracovia Ib	12	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Płaszów	12	[illegible]	[illegible]
Unia Szczakowa	12	[illegible]	[illegible]
Związkowiec Trzebin.	12	[illegible]	[illegible]

Meldunek z Jarosławia

JAROSŁAW. Wkrótce zaczyna się finałowa wiosenna runda piłkarskich mistrzostw kl. A autonom. podokręgu przemyskiego. Wobec unieważnienia 2 meczów jesiennej rundy, zostaną one powtórzone (Stal — Ogniwo i Cukrownia — Kolejarz Jarosław), a tabela przedstawia się w tej chwili następująco:

1) Cukr. Zw. Przew.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
2) Stal Stalowa Wola	[illegible]	[illegible]:2	[illegible]
3) JKS Zw. Jarosław	[illegible]	[illegible]:4	[illegible]
4) Kolejarz Jarosław	4	[illegible]:3	[illegible]
5) Gwardia Lubaczów	5	[illegible]	[illegible]
6) Ogniwo Nisko	[illegible]	[illegible]:8	[illegible]

Terminarz rundy wiosennej [illegible] Stal — Kolejarz, JKS Zw. — Ogniwo, Gwardia — Cukrownia Związk. 23/4: Kolejarz — JKS Zw., Cukrownia Zw. — Stal, Ogniwo — Gwardia, 14/5: Cukrownia — Kolejarz, JKS Związk — Gwardia. Stal — Ogniwo 21/5: JKS Zw. — Cukrownia Zw., Gwardia — Stal, Ogniwo — Kolejarz 4/6: Kolejarz — Gwardia, Stal — JKS Zw., Ogniwo — Cukrownia Zw. Ponadto 2 powtórne mecze jes. rundy: Ogniwo — Stal i Kolejarz — Cukrownia Zw. (Gospodarze na I miejscu). W tych samych terminach grają o mistrz. kl. B rezerwy wymienionych klubów.

(Grot)

Kronika Śląska

BYTOM (tel.). Koło Sportowe przy Ubezpieczalni Społecznej zorganizowało turniej ping-pongowy z udziałem Związkowca Katowice, Koła Sportowego Poligrafii Chorzów i Koła przy Spółce Brackiej z Tarnowskich Gór. Zawody odbyły się w ramach półfinałowych rozgrywek o mistrzostwo Śląska ZS Związkowiec.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Związkowca Katowice wygrywając z KS przy Sp. Brack. 5:0 KS przy Poligrafii 5:0 i KS przy US Bytom 5:3. Na drugim miejscu uplasowali się gospodarze, którzy pokonali Chorzów 5:1 i Tarnowskie Góry 5:0. W ostatnim meczu chorzowska Poligrafia wygrała z KS przy Spółce Brackiej w Tarnowskich Górach 5:0. (Rs)

KATOWICE. Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Głównego ZS Górnik, poruszono sprawę przywrócenia praw klubowych, rozwiązanemu w ub. roku siemianowickiemu Górnikowi. Klub ten został bowiem sfuzjowany w ub. roku z ZKS Górnik Michałkowice i uznany jedynie jako koło. Na posiedzeniu stwierdzo[illegible] Zarząd Główny ZS Górnik, dokonując fuzji obu klubów, popełnił błąd, co stało się powodem zahamowania rozwoju sportu wśród mas górniczych 40 tysięcznego miasta. Zarząd Główny postanowił ten błąd naprawić i przywrócić wszelkie prawa klu[illegible]

KATOWICE. W Zarządzie Głównym ZS Górnik odbyła się konferencja z udziałem inspektorów okręgowych, trenerów zrzeszenia oraz przedstawicieli WKKF i prasy, na której omawiano sprawę współzawodnictwa międzyzrzeszeniowego pomiędzy Akademickim Zrzeszeniem Sportowym a Górnikiem.

W ramach współzawodnictwa ZS Górnik zobowiązał się do 1 maja br. powołać do życia we wszystkich podległych klubach — sekcje szczypiorniaka, które trenować będą czołowi szczypiorniści ligowych zespołów Śląska. Ponadto omówiono sprawę przygotowań zawodników, zrzeszonych w klubach i kołach do: masowych biegów na przełaj (odbędą się w okresie od 1. IV — 15. VI) do Biegów Narodowych (7. V. na szczeblu gminnym), masowej imprezy gimnastycznej (15. V. w skali wojewódzkiej i 18. VI. w skali ogólnokrajowej) oraz do masowego turnieju piłkarskiego o Puchar Polski. (Gk)

Na wodach świata

PRZEDMAJOWE STACHANOWSKIE REJSY

ODESSA. (MAP) Na wszystkich pływających jednostkach Morza Czarnego szeroko rozwija się przedmajowe socjalistyczne współzawodnictwo. Między innymi parostatek „Wostok" dostarczył już ponad plan 250 ton ładunku. W Stachanowskie rejsy wyszły statki „Józef Stalin", „Kreml" i „Moskwa" wraz z innymi jednostkami żeglugi „Sowtanker".

[illegible]

PRAGA. (MAP) Wobec nadejścia wiosny „Czechosłowacka Żegluga na Łabie" czyni ostatnie przygotowania do otwarcia sezonu żeglugi pasażerskiej na Łabie i Wełtawie. Niektóre statki opuściły już port zimowy, są czyszczone i malowane, a w niedzielę, dnia 2 kwietnia odbyły tradycyjną jazdę inauguracyjną do Szczechowic. Zobowiązania socjalistyczne pracowników „Czechosłowackiej Żeglugi na Łabie" mówią, że w pierwszą niedzielę kwietnia wyruszy w drogę 8 parowców, w Święta Wielkanocne zaś — 10 dużych statków rzecznych. Przed końcem kwietnia wznowiona zostanie regularna żegluga pasażerska na trasie z Litomierzyc i Lowoszyc do Ujścia nad Łabą i Hrzeńska. Na razie statki kursować będą tylko w niedziele i święta.

PANAMSKIE PŁYWAJĄCE „TRUMNY"

LONDYN. (MAP) Jak podaje Lloyds Register flota panamska składa się z 744 statków o łącznej pojemności 3,2 miliona BRT, z nich jednak tylko 644 statki o pojemności 2,6 miliona BRT znane są bliżej w portach świata. Z tych 644 statków zaledwie 423 statki odpowiadają wymogom bezpieczeństwa i przepisom przyjętym we wszystkich niemal flotach świata. Jeśli chodzi o wiek statków panamskich to 23 pływające „trumny" wybudowane zostały przed rokiem 1900, licząc z górą po 50 lat. 201 statków datuje się z lat 1900—1920, przy czym duża część z nich weszła do służby przed pierwszą wojną światową.

Na pływających „trumnach" panamskich panują fatalne warunki pracy i płacy dla załóg, powodując niejednokrotnie bojkot bandery panamskiej przez związki zawodowe marynarzy i robotników portowych licznych krajów.

Mistrzostwa juniorów w ping-pongu

WROCŁAW (Tel.) W sobotę i niedzielę odbyły się we Wrocławiu indywidualne mistrzostwa Polski juniorów w tenisie stołowym, w których wzięło udział 68 zawodników. Podzielono ich na 16 grup, po 4 zawodników w każdej. Po dwóch z każdej grupy wchodziło do następnej rundy.

Z grupy I do następnej rundy zakwalifikowali się: Stępień (Gdańsk) i Szlachcic (Wrocław)); z grupy II — Wawrzyniak (Częstochowa) i Jurkowski (Częstochowa), z grupy III — Łokieć (Gdańsk) i Mięcewicz (Wrocław); z IV — Dęborowski (Warszawa) i Neumanowicz (Radom); z V — Łapuszek (Kraków) i Puchalski (Wrocław); z VI — Sypniewski (Częstochowa) i Jarek (Śląsk); z VII — Pieczonka (Kraków) i Stein (Lublin); z VIII — Rostan (Wrocław) i Krawczyk (Poznań); z IX — Patowicz (Radom) i Osiaka (Śląsk), z X — Depta i Pyka (Śląsk); z XI — Garus (Częstochowa) i Wiejski (Kraków); z XII — Filipek (Radom) i Palka (Kraków); z XIII — Kurka (Kraków) i Czubała (Gdańsk), z XIV — Skowronek i Orlikowski (Gdańsk); z XV — Grubaszkiewicz (Gdańsk) i Pięta (Wrocław); z XVI — Przybylski (Częstochowa) i Spotowicz (Radom).

W chwili oddawania numeru do druku zawody trwają.

WARSZAWA, Walne zebranie Autonomicznej Sekcji Motocyklowej WKS Legia wybrało nowe władze, z prezesem Rynkiewiczem na czele. Zarząd sekcji postanowił sobie, jako główny cel, szkolenie motorowe sportowców wyczynowych.

Niezależnie od tego, sekcja prowadzi również szkolenie motorowe dla początkujących. W ramach akcji współzawodnictwa w szkoleniu sekcja zorganizowała kursy szkoleniowe w 2 LZS-ach: w Regułach i w Dąbrówce. Na każdy z tych kursów uczęszcza ponad 100 sportowców wiejskich.



— ...?

— ...Ogromnie nie lubię przegrywać...!



— Chwileczkę proszę się zatrzymać w tej pozycji...!

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 8. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 365-61.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 1 Maja 18 — tel. centralny 309-73.
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł.
Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch" Katowice, ul. 3 Maja 32, tel. 317-73. P. K. O. Katowice III-8927.
Drukuje: Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-73 (wewn. 00) i 308-01.

Patronaty Związków Zawodowych
nad ośrodkami wczasowymi

Na mocy uchwały Prezydium CRZZ branżowe związki zawodowe sprawowały patronat nad poszczególnymi ośrodkami wczasowymi. I tak opieką nad **Zakopanem roztoczył Zw. Zaw. Górników, Karpacz przypadł w udziale Budowlanym, Krynicą zajęli się Metalowcy.**

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że nie wszystkie związki zawodowe rozumiały znaczenie patronatu i nie zawsze sprawowały go właściwie.

Zadanie patronatów sprowadza się przede wszystkim do opieki nad życiem społeczno-politycznym i kulturalnym ośrodka, czuwania, by właściwie kształtował się stosunek pracowników, zatrudnionych w domach wypoczynkowych — do wczasowiczów. Chodzi tu również o okazywanie kierownictwu ośrodka wypoczynkowego pomocy w realizacji jego zadań i kontrolę ich wykonania.

Związki patronujące winny zwrócić szczególną uwagę aby:

1. **Przodownicy pracy, racjonalizatorzy, nowatorzy i mistrzowie oszczędności byli kierowani do domów najlepiej wyposażonych.**
2. **Aby pracę kulturalną w świetlicach prowadzono według wskazań CRZZ.**

W celu zapewnienia realizacji tych zadań, polecono opracować plan imprez artystycznych i świetlicowych (z dokładnym programem) na rok 1950.

Na pokrycie kosztów organizacji tych imprez, związki zawodowe — zgodnie z uchwałą Sekretariatu CRZZ — przeznaczają 5 proc. z budżetu akcji kulturalno-oświatowej.

Zadaniem patronatów winno być ponadto umasowienie akcji współzawodnictwa w domach wypoczynkowych.

Opieka roztaczana przez poszczególne związki zawodowe nad ośrodkami wypoczynkowymi, pozwoli na ściślejsze powiązanie pracy FWP z działalnością całego ruchu zawodowego i przyczyni się do usunięcia istniejących jeszcze braków. Umożliwi to również związkom zawodowym bezpośredni udział w dalszej pracy nad poprawą warunków wypoczynku na wczasach.

Kronika wczasowicza

SKIEROWANIA NA WCZASY TYLKO ZA POŚREDNICTWEM OGNIW ZWIĄZKOWYCH

W ostatnich miesiącach wzrosła znacznie liczba związkowców zgłaszających się indywidu[illegible] nia wczasowe do Dyrekcji Naczelnej FWP.

Zjawisko to występuje w okresie, [illegible] większość zarządów głównych nie rozprowadziła w terenie skierowań przydzielonych im na poszczególne miesiące. Świadczy to o zaniedbaniu ze strony tych ogniw związkowych i o braku należytej kontroli.

Dyrekcja Naczelna FWP wyjaśnia, że zgodnie z zasadami [illegible] przez CRZZ i instrukcją FWP Nr 1 [illegible]ie związków zawodowych mogą ubiegać się o skierowanie wczasowe tylko w radach zakładowych i kołach związkowych.

Stałe informacje ośrodków o stanie [illegible]tania posiadanych przez poszczególne zarządy główne miejsc wczasowych, zapobiegną na przyszłość faktom niewykorzystywania skierowań.

NOWA ROLA OŚRODKÓW WCZASOWYCH

Zarządzenie Naczelnej Dyrekcji FWP przenosi ciężar odpowiedzialności za całokształt działalności w domach wypoczynkowych na kierow[illegible]

Ośrodek wypoczynkowy staje się samodzielnym i w pełni odpowiedzialnym ogniwem Funduszu Wczasów Pracowniczych. Ogniwem, w którym koncentrują się wszystkie zagadnienia organizacyjne, administracyjne i fi[illegible]

Nowego charakteru nabiera też funkcja kierownika ośrodka, który staje się samodzielnym gospodarzem na swoim terenie i odpowiada za mają[illegible]

Kierownik ośrodka czuwa więc, aby [illegible] dzona była według wytycznych CRZZ. Jest dysponentem środków finansowych, zestawia budżet, kontroluje jego realizację i wykonanie zaplanowanych inwestycyj.

W nowej sytuacji zmieniła się zupełnie rola Dyrekcji Okręgowych. Polega ona obecnie na nadzorowaniu, kontrolowaniu, koordynowaniu i kierowaniu pracą podległych im ogniw.

Ośrodki przejęły większość funkcyj wykonywanych dotychczas przez dyrekcje. Poprzednio bowiem cała gospodarka finansowa i materiałowa koncentrowała się w Dyrekcji Okręgowej, gdzie zestawiano ogólny budżet. Ośrodki nie wiedziały właściwie jakimi funduszami dysponują, jak mogą nimi gospodarzyć i na jakie cele je wykorzystywać.

Ponadto duże odległości ośrodków od dyrekcyj przy centralistycznym systemie gospodarowania utrudniały sprawne działanie aparatu wczaso[illegible]

Z przywileju samodzielności ośrodków wypływają nie tylko uprawnienia dyspozycyjne, lecz również obowiązki rozważnego i przemyślanego działania. To z kolei wymaga obsadzenia stanowisk kierowników ośrodków ludźmi wyrobionymi politycznie i przygotowanymi fachowo, towarzyszami, wyrosłymi z klasy robotniczej i działającymi w imię jej dobra.

Nowe barwy

Jeszcze w bieżącym sezonie sportowcy należący do poszczególnych zrzeszeń pionu Związków Zawodo[illegible] dresy i kostiumy o jednolitych barwach dla każdego zrzeszenia. Barwy te wyglądają następująco:

DRESY: Kolejarz — bordo; Górnik — ciemno niebieski; Stal — ciemno żółty; Budowlani — szary, Ogniwo — czerwony; Spójnia — ciemno-wiśniowy; Związkowiec — cytrynowy; Włókniarz — jasno-zielony; Unia — jasno-niebieski.

KOSTIUM ZAPAŚNICZY: Kolejarz [illegible] siach. Górnik — ciemno-niebieski z pasem jasno-niebieskim; Stal — ciemno-żółty z pasem niebieskim, Budow[illegible] pasem; Ogniwo — czerwony z żółtym pasem; Spójnia — ciemno wiśniowy z pasem pomarańczowym; Związkowiec — cy[illegible]n; Włók[illegible]asem ja[illegible] z pasem [illegible]

KOSTIUM PŁYWACKI: Kolejarz — [illegible] bieski; Stal — ciemno-żółty; Budowlani — szary; Ogniwo — czerwony; Spójnia — ciemno-wiśniowy; Związkowiec — cytrynowy, Włókniarz — jasno-niebieski; Unia — biały.

TUNIKI DLA LEKKOATLETEK, KOSZYKAREK itp. Kolejarz — bordo z granatowym kołnierzykiem; Górnik — ciemno-niebieski z jasno-niebieskim kołnierzykiem; Stal — ciemno-żółty z kołnierzykiem niebieskim; Budowlani — szary z kołnierzykiem czerwonym. Ogniwo — czerwony z kołnierzykiem żółtym; Spójnia — ciemno-wiśniowy z kołnierzykiem pomarańczowym; Związkowiec — cytrynowy z kołnierzykiem niebieskim; Włókniarz — jasno-niebie[illegible] z kołnierzykiem jasno-zielonym; Unia — biały z kołnierzykiem jasno-[illegible]

KOSZULKI DLA LEKKOATLETÓW, KOSZYKARZY, BOKSERÓW itp.: Kolejarz — bordo z pasem granatowym na piersiach; Górnik — ciemno-niebieski z pasem jasno-niebieskim, Stal — ciemno żółty z pa[illegible] z pasem czerwonym; Ogniwo — czerwony z pasem żółtym; Spójnia — c. wiśniowy z pasem pomarańczowym, Związkowiec — cytrynowy z pasem niebieskim: Włókniarz — jasno-niebieski z pasem jasno zielonym: Unia — biały z pasem jasno-niebieskim.

Estetyczne kostiumy posiadać będą [illegible]

Kolejarz — koszula bordo, na wysokości ramion pas niebieski, kołnierzyk bordo, spodenki granatowe.

Górnik — koszulka ciemno-niebieska z pasem jasno-niebieskim na piersiach, kołnierzyk ciemno-niebieski, spodenki ciemno-ceglaste.

Stal — koszulka żółta, pas na piersi jasno-niebieski, kołnierzyk jasno-niebieski, spodenki jasno-niebieskie.

Budowlani — koszulka szara, kołnierzyk czerwony, spodenki czerwone.

Ogniwo — koszulka czerwona, pas na piersiach oraz rękawy żółte, kołnierzyk żółty, spodenki białe.

Spójnia — koszulka ciemno-wiśniowa, na wysokości ramion, pas pomarańczow[illegible] kołnierzyk ciemno-wiśniowy, spodenki jasno-niebieskie.

Związkowiec — koszulka cytrynowa kołnierzyk niebieski, spodenki niebieskie.

Włókniarz — koszulka jasno-niebie[illegible] zielony, kołnierzyk jasno-niebieski, spodenki białe.

Unia — koszulka biała, pas na wysokości ramion jasno-niebieski, kołnierzyk biały, spodenki jasno wiśnio[illegible]

*

Niewątpliwie, jeśli chodzi o samych piłkarzy, barwy ich ulegną pewnej modyfikacji, w specjalnych, rzecz prosta, warunkach. Jeśli bowiem grać będą ze sobą np. Górnik Radlin z Górnikiem z Szombierek, jednolity ich strój nie ułatwiałby zadania ani [illegible] mym graczom. To samo dotyczy zespołów A klasowych, gdzie niejednokrotnie (konkretny przykład: Śląsk) występują po trzy drużyny jednego zrzeszenia.

Władysław Krygowski

O nowy styl przewodników po kraju

Nasza literatura przewodnikowa turystyczna i krajoznawcza ma w Polsce Ludowej szczególnie doniosłe zadania. Z jednej strony powinna dawać informację dokładną i rzetelną, bez której wędrowanie w terenie jest błądzeniem, z drugiej strony powinna oświetlić turyście wszystko to, z czym styka się po drodze, w sposób nowoczesny, odpowiadający celowi, jaki dzisiaj stawiamy przed turystyką krajoznawczą.

Celem turystyki krajoznawczej jest zapoznanie turysty z pięknem i osobliwościami ojczystej przyrody, ale nie to tylko. Celem jej jest wszechstronne zapoznanie z rozmachem i wynikami pracy człowieka, tej bezimiennej pracy, w ciągu dziejów tak przemilczanej.

Nasza literatura przewodnikowa — jak to łatwo można sprawdzić, sięgnąwszy do pierwszego z brzegu tomu — oświetla zagadnienie na ogół jednostronnie świadomie czy nieświadomie przemilcza lub nie uwypukla pewnych szczegółów, często sprowadza się do płytkiego, prześlizgnięcia się po drażliwym temacie, nie starając się wnikać w dialektyczną ocenę zjawisk, aby dać wszechstronne i krytyczne [illegible]

Tymczasem krajoznawstwo nie sprowadza się przecie do mniej lub bardziej dokładnego opisu zamków, kościołów i pałaców, do wymienienia magnackich rodzin, za czasów których wyrastały z potu wyzyskiwanej biedoty wspaniałe zabytki, ale ma obowiązek dać głębszy, dialektycznie rozwinięty i przedstawiony obraz dziejów kraju, po którym wędrujemy, aby uczyć się i poznawać piękno i trud ziemi ojczystej w przekroju czasów przeszłych i wymowie osiągnięć teraźniejszości.

Krajoznawstwo nie jest wi[illegible] ko wędrówką po kraju dla [illegible]



Piękno Szklarskiej Poręby. Wejście do parku uzdrowiska
Fot. Z. Kryga

[illegible]akiej przyjemności, nie jest tylko dewocyjną wędrówką po zabytkach przeszłości, jest przede wszystkim zetknięciem się z żywym człowiekiem teraźniejszości kującym przyszłość, jest wyciąganiem dialektycznych wniosków z oglądanych przejawów przeszłości w sposób, jaki dyktuje materializm dziejowy.

Byłby niesłuszny jednak zarzut, że nasze przewodniki krajoznawcze żyją zabytkami i że za wiele w nich królów, świętych, zamków, pałaców czy kościołów, ale musi się im wziąć za złe to, że ograniczają się do tego prawie wyłącznie i to kosztem nie zwracania uwagi na pracę ludu, która jest podstawą wszystkiego i że tych królów, świętych, zamków i pałaców nie oświetlają dialektycznie jako zjawisk związanych z czasem i układem społecznym. Musi się im zarzucać, że nie zachowują odpowiedniej proporcji między tym co należy się przeszłości i jej dziełom, a tym co przynosi twórcza teraźniejszość.

Działająca we właściwym duchu literatura przewodnikowa odda nieocenione usługi przy tworzeniu nowego s t y l u krajoznawczego, wzbogacając i poszerzając wiedzę o kraju o nowe dialektyczne ujęcie i oświetlenie.

Pod tym względem nasze przewodniki mają poważne braki. Chciałoby się powiedzieć, że ożywczy nurt przemian społecznych nie dotarł w tę dziedzinę i gdy zaglądnie się do dawnych przewodników turystyczno-krajoznawczych, a nawet do ukazujących się w ostatnich czasach, panuje w nich konserwatywny duch, często wstecznictwo, niemal zawsze zasklepianie się w tradycyjnym ujmowaniu rzeczy, ludzi i zjawisk.

A tymczasem ileż w tej dziedzinie czeka na twórczą krytykę i inicjatywę. Czy w monografiach krajoznawczych nie zaciekawi nas nowe ujęcie zatargów i starć między góralami a starostą Komorowskim, bunt Kostki Napierskiego, czy całe zagadnienie zbójnictwa i Janosika tak upraszczane dotąd nie powinno pociągnąć naszych historyków ruchów i walk społecznych, czy różne a tak z historycznego punktu widzenia i walki klas znamienne bunty i poruszenia chłopów na Podkarpaciu nie domagają się opracowań, czy tak pasjonujący rozdział, jak powstanie chochołowskie nie doczeka się nowego i pełnego oświetlenia, popartego mnóstwem ciekawych szczegółów, grzęznących dotąd w księgach parafialnych i gminnych. Nie zajęto się również społecznym aspektem okresu górnictwa w Tatrach w ubiegłych wiekach i przewodniki powtarzają tutaj tradycyjne wiadomości.

Przykładów możnaby mnożyć wiele i wskazywać na bogate możliwości nowych zainteresowań. Ale nie jest to jeszcze wszystko. Obok natchnięcia naszej literatury krajoznawczej nowym duchem, musi również w polityce wydawniczej dokonać się zasadnicza reforma. Przewodniki pisze dzisiaj każdy, wydawców jest mnóstwo — pobieżny rzut oka wykazuje ich kilkunastu — prowadzi to do dużego chaosu wydawniczego i braku koordynacji wysiłku. Niektóre części naszego kraju opracowuje się po kilka razy, podczas gdy inne czekają bezskutecznie na dobre przewodniki na odpowiednim poziomie. Pojawiło się na przykład parę przewodników po Tatrach i Zakopanem, podczas gdy cały świat turystyczny oczekuje od dawna na pełny i wszechstronny przewodnik po Sudetach. Słyszymy ostatnio, ze z inicjatywy wicewojewody wrocławskiego Kulczyckiego, przy współpracy znawców tematu, opracowuje się dwutomowy przewodnik po Ziemi Kłodzkiej i Karkonoszach. Również i Beskidy — że zajmiemy się tutaj tylko terenami górskimi — wołają o aktualny przewodnik, zwłaszcza dla części na wschód od Babiej Góry. Pionierska praca prof. Sosnowskiego, której czwarte wydanie pojawiło się niedawno (część obejmująca Beskid Śląski i Żywiecki) dzięki pewnej adaptacji zbliżyła się do potrzeb aktualnych. Należałoby sobie życzyć, aby rychło ukazał się tom dalszy przeredagowany i przystosowany do współczesnych wymagań i aktualnych zadań krajoznawczych.

Jak z jednej strony nie kto inny, lecz fachowy czynnik społeczny, a więc postępowi aktywiści z organizacji turystycznych i krajoznawczych, powołani są w pierwszym rzędzie do pracy w nowym stylu, tak z drugiej strony muszą oni koniecznie wyjść naprzeciw potrzebom najszerszych mas pracujących. Istnieje także niezawodnie pilna potrzeba istnienia czynnika koordynującego, aby wysiłki nie rozpraszały się. Nie będzie wówczas tego chaosu, który pozwala obecnie, aby ukazywały się różne trzeciorzędne przewodniczki, wydawane przez lokalne ośrodki lub interesy, nieraz dublujące pracę i marnujące społeczne fundusze, będzie natomiast jednolita polityka wydawnicza, nastawiona na zaspokojenie przede wszystkim potrzeb tych, którzy są głównym konsumentem turystyki i literatury turystyczno-krajoznawczej, a więc ludzi pracy i młodzieży. Rola tej literatury jako wychowawczego narzędzia jest szczególnie ważna. Ma ona uczyć, podnosić i wychowywać w kształtującej się kulturze socjalistycznej również w zakresie turystyki i krajoznawstwa.



Zespół siatkarzy III Gimnazjum w Krakowie. Fot. Kurowski



Piłkarze szkoły podstawowej w Toruniu. Trzeci od prawej — J. Benowski, jeden z najlepszych zawodników.

WARSZAWA. Pilot Aeroklubu Poznańskiego — Pawlikowski dokonał 28 marca na szybowcu „Mucha", przelotu z Kobylicy do Częstochowy. Przebycie, już na początku sezonu 240 km trasy należy uważać za bardzo dobry wyczyn.

PRAGA. Mistrzostwa Czechosłowa[illegible] się ponownym zwycięstwem zeszłorocznej mistrzyni H. Sulcovej. Drugie miejsce zajęła Jurkova, przed Wolfovą. Startowało 17 najlepszych zawodniczek.

Współzawodnictwo kajakowców
w turystyce

Współzawodnictwo pracy zatacza coraz szersze kręgi wśród sportowców. Ostatnio Polski Związek Kajakowy, doceniając nieprzeciętne wartości społeczne turystyki kajakowej dla świata pracy i młodzieży, oraz dążąc do przyspieszenia popularyzacji kajakarstwa turystycznego — ogłosił wśród swoich klubów *długofalowe współzawodnictwo pracy* na odcinku turystycznym.

Współzawodnictwo wodniaków, tak zespołowe, jak i indywidualne dzieli się na 6 etapów rocznych, włączonych w Plan 6-letni budowy podstaw socjalizmu, w którym wszystkie kluby kajakowe wprzęgnięto do szlachetnej rywalizacji o zdobycie przechodniego *proporca przodownictwa turystyki*.

Bogato zróżniczkowany regulamin punktuje wszelkie przejawy życia turystycznego, tak na odcinku administracyjnym, jak propagandowym, jak również i na odcinku czynnej turystyki.

Żywić należy nadzieję, że dobrze przemyślana akcja Polskiego Związku Kajakowego, walnie przyczyni się do popularyzacji turystyki wodnej wśród ludzi pracy i niechybnie wprzągnie kajakowców i wodniaków w zgodny rytm postępu naszego społeczeństwa ku socjalizmowi.

M. P.

* * *

TRAMWAJ WODNY NA LINII SZCZECIN-DĄBIE

SZCZECIN. (MAP) Żegluga Przybrzeżna w Szczecinie otrzymała nową motorówkę „Oleńka", która może pomieścić przeszło 50 osób. Wykorzystanie jej jest przewidziane w formie tramwaju wodnego, kursującego pomiędzy Szczecinem i odległym o 10 km wschodnim przedmieściem Dą[illegible]

OPRACOWYWANIE PLANU PRZEWOZU PASAŻERÓW W NAJBLIŻSZYM SEZONIE TURYSTYCZNYM

MIĘDZYZDROJE. (MAP) Żegluga Przybrzeżna opracowała już plany właściwego wykorzystania statków pasażerskich na liniach kursujących po Zalewie Szczecińskim i rejonie ujścia [illegible] nie zwiększy, natomiast zaplanowano przewiezienie o 70 proc. więcej pasażerów, aniżeli w roku ubiegłym.

Sport w Albanii

× Na otwarcie letniego sezonu lekkoatletycznego odbyły się biegi na przełaj w których uczestniczyło 1.100 zawodników.

× W kolarskich mistrzostwach szosowych Albanii na trasie 160 km, zwyciężył Angieli w czasie 6.27 godz.

× Po piątej rundzie piłkarskich mistrzostw Albanii na czele tabeli znajdują się dwa zespoły: Dynamo oraz Partyzant. Obie drużyny mają po 10 zdobytych punktów.

Notatnik turysty

PRACE nad uzupełnieniem sieci szlaków turystycznych w naszych górach już się rozpoczęły. W nowoutworzonym ośrodku PTT w Kalwarii wre praca znakarzy zwerbowanych spośród kół młodzieży ZMP. Pod kierunkiem delegata PTT dyr. Siemionowa znakują oni kilka interesujących szlaków w o[illegible] południe i na północ. Ponieważ jest to w tej okolicy praca pio[illegible] okolicznych wsi stykająca się poraz pierwszy ze znakami turystycznymi nie docenia jej ważności i już zdarzyły się wypadki niszczenia znaków przez nieuświadomionych wyrostków. Przypomina to na nowo konieczność u[illegible]owej ochrony urządzeń turystycznych, które często padają ofiarą zniszczenia, przez nieodpowiedzialne jednostki, podczas gdy Państwo rok rocznie wkłada poważne kwoty a PTT niezmordowaną pracę w odpowiedni stan ścieżek turystycznych.

W roku bieżącym PTT [illegible] szczególny nacisk na umi[illegible] nie we wszystkich ważni[illegible] punktach w całych naszych górach tablic orientacyjnych i [illegible]

W GORCACH, w przepięknych lasach na południowych stokach ponad Łopuszną można spotkać już w niedawno utworzonym rezerwacie kilka okazów żubrów, będących niezwykłą atrakcją dla turystów, odwiedzających — niestety tak nielicznie — rejon tych pięknych gór. M[illegible]obliwość przyrodnicza przywabi tu liczniejsze rzesze turystów. Jedynym punktem o[illegible] razie w Gorcach stacja turystyczna PTT w Rabce dla zachodniej części Gorców i w Czorsztynie tzw. Kurpielówka dla wschodniej części. Planowana przez PTT odbudowa schroniska na Turbaczu powinna być przyspieszona.

Z POCZĄTKIEM kwietnia br. odbę[illegible]atrach zimowy kurs [illegible]cy na celu dalsze [illegible] taternickich z różnych ośrodków Polski. Wezmą w nim liczny udział członkowie ZMP i świat pracy.

NA ZAPROSZENIE słowackich kół taternickich udaje się w najbliższym czasie grupa taterników polskich celem wspólnego szkolenia alpinistycznego wespół z taternikami słowackimi.

BIBLIOTEKA PTT będąca największym księgozbiorem dzieł z zakresu turystyki, alpinizmu i pokrewnych zagadnień górskich — mieści się w Krakowie, ul. Stalina [illegible] bibliotekarza odbywają się we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 [illegible]

KOMISJA Górskiej Odznaki Turystycznej PTT zwróciła się do Min. Oświaty z wnioskiem, aby poparło inicjatywę PTT ustanowienia ogólnopolskiej konkurencji międzyszkolnej o zdobycie największej ilości GOT. Nie potrzeba podkreślać w jak szerokim zasięgu przyczyniłoby się to do spopularyzowania turystyki górskiej wśród młodzieży.